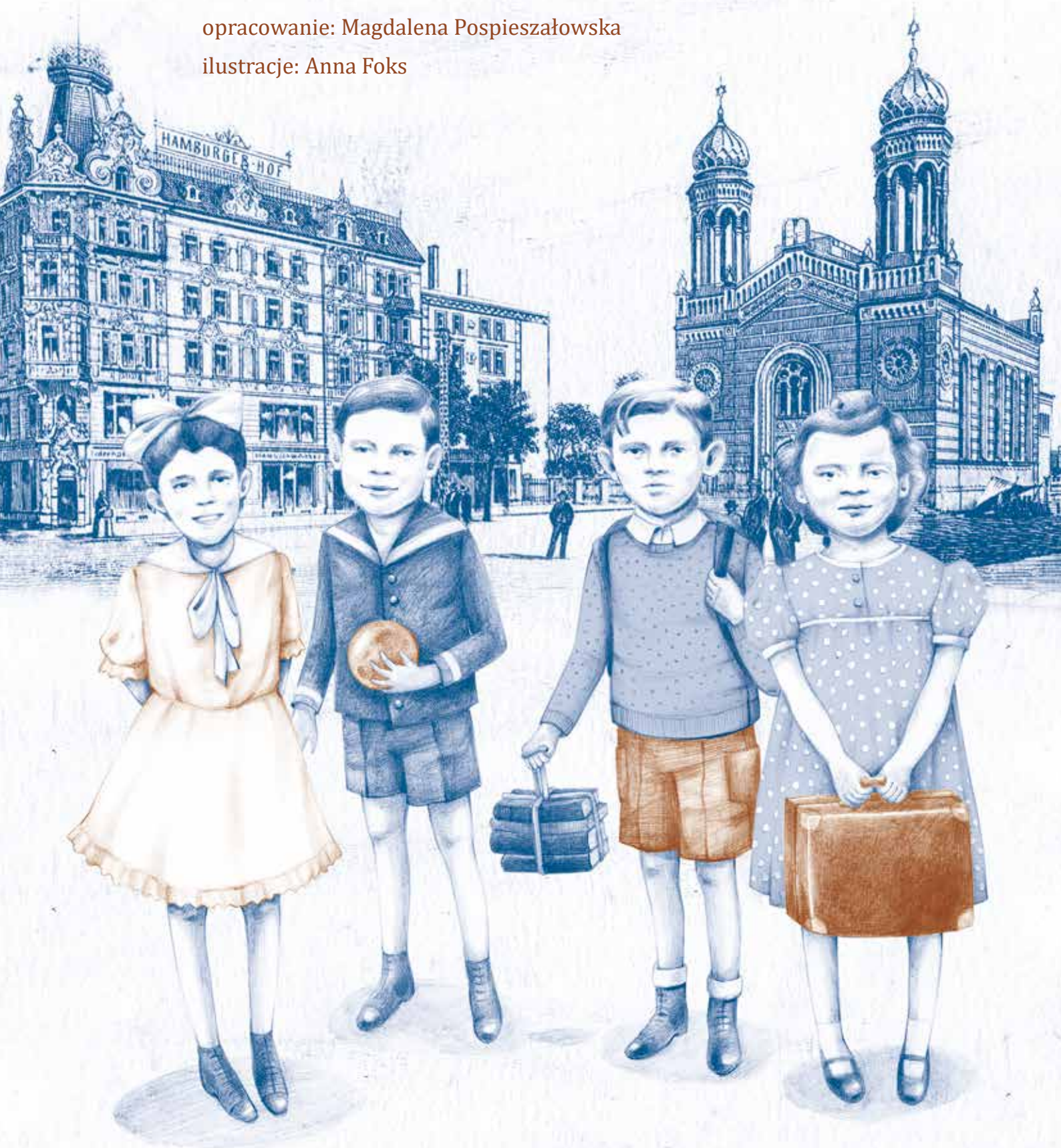


# Ślad pokoleń

Opowieści o bytomskich Żydach

opracowanie: Magdalena Pospieszalska

ilustracje: Anna Foks





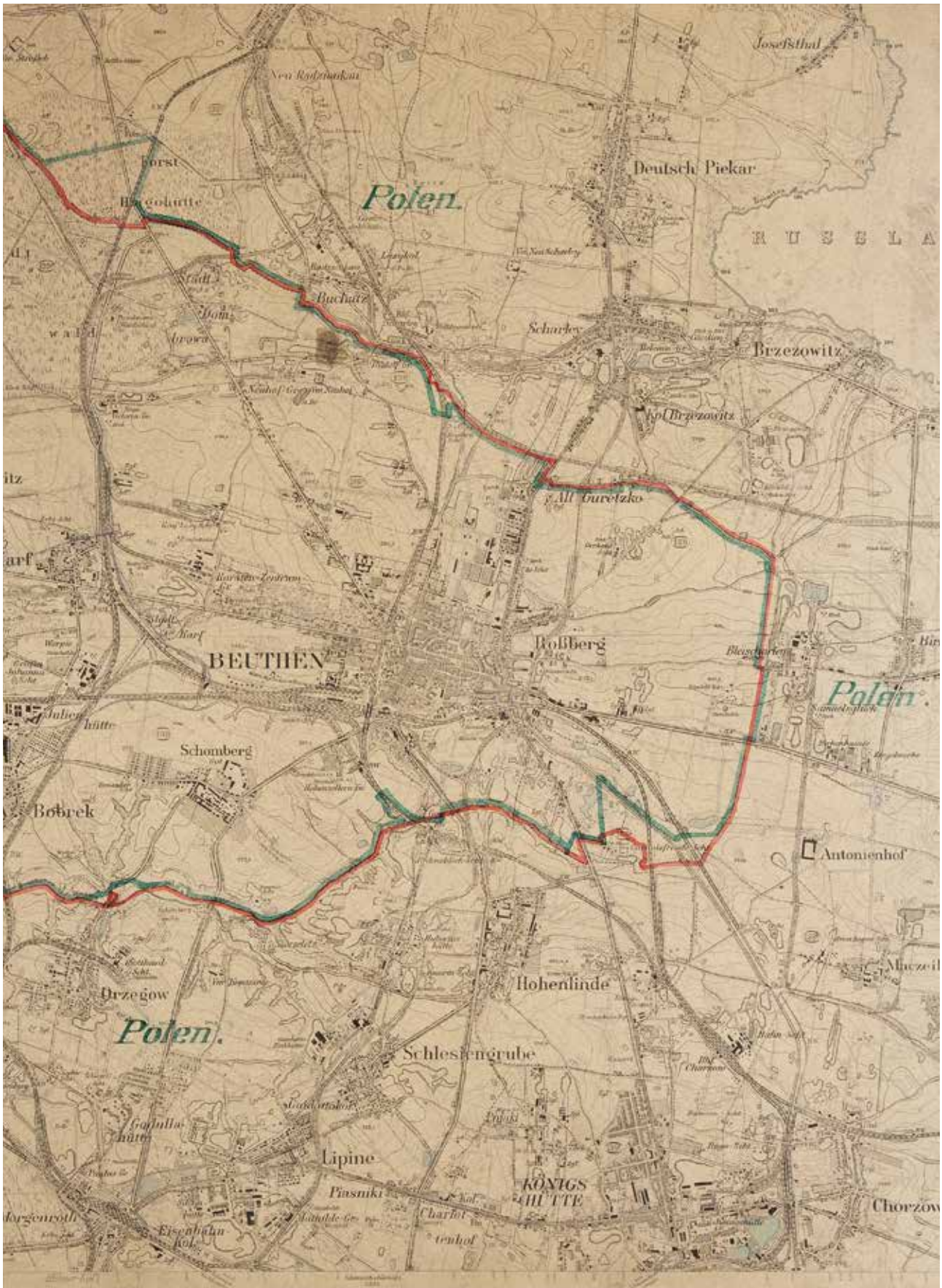
# Ślad pokoleń

Opowieści o bytomskich Żydach

opracowanie: Magdalena Pospieszalska

ilustracje: Anna Foks





Mapa Bytomia, lata 20. XX wieku

## BEUTHEN

Beuthen, który znacie jako Bytom, to niezwykle miasto o bogatej i skomplikowanej historii. Kiedyś mieszkali tu ludzie mówiący różnymi językami, mający różne obyczaje i modlący się w różnych miejscach... Spójrzcie – miejsce, gdzie dawna Schießhausstraße (ulica Podgórna) łączyła się z Friedrich-Wilhelm-Ring (plac Grunwaldzki), znajduje się niedaleko stąd. Sto lat temu tętniło życiem i gwarem głosów dawnych mieszkańców Bytomia. Zobaczcie sami...



Obejrzyjcie  
film

*Plac targowy przed synagogą w Bytomiu, lata 20. XX wieku*

Nazywam się Charlotte i jestem Żydówką, wszyscy mówią na mnie Lotte. Mieszkałam w Beuthen, który znajdował się na terenie Rzeszy Niemieckiej.

Ja nazywam się Max i jestem Żydem, tak jak moi rodzice i dziadkowie. I ja, i Lotte urodziliśmy się w rodzinach żydowskich, czyli należymy do narodu wyznającego religię, która nazywa się **judaizm**, oraz przestrzegamy pewnych związanych z nią zwyczajów i tradycji, o których chętnie Wam opowiemy. Zacznijmy od tego, że Żydzi mieszkają w wielu krajach na całym świecie, ponieważ żyją w diasporze, czyli w rozproszeniu...



## DIASPORA

Bardzo dawno temu, w starożytności, istniało państwo żydowskie, w którym mieszkali Żydzi, nasi przodkowie. Znajdowała się tam bardzo ważna dla nas świątynia, w której przechowywano **Arkę Przymierza**. W 70 roku Świątynia Jerozolimska – najważniejsze dla nas miejsce – została zburzona przez Rzymian, a jedyną pozostałością po niej jest jej zachodni mur, zwany **Ścianą Płaczu**. Po tym tragicznym wydarzeniu Żydzi rozproszyli się po całym ówczesnym Cesarstwie Rzymskim. Diaspora to właśnie rozproszenie. Od tego czasu Żydzi żyją w różnych miejscach, w różnych krajach, sąsiadując z ludźmi, którzy te kraje zamieszkują. Przez długi czas wielu Żydów przebywało także w Polsce. Dzisiaj najwięcej jest nas w Izraelu oraz Stanach Zjednoczonych.



Mapa Izraela, źródło: Pixabay

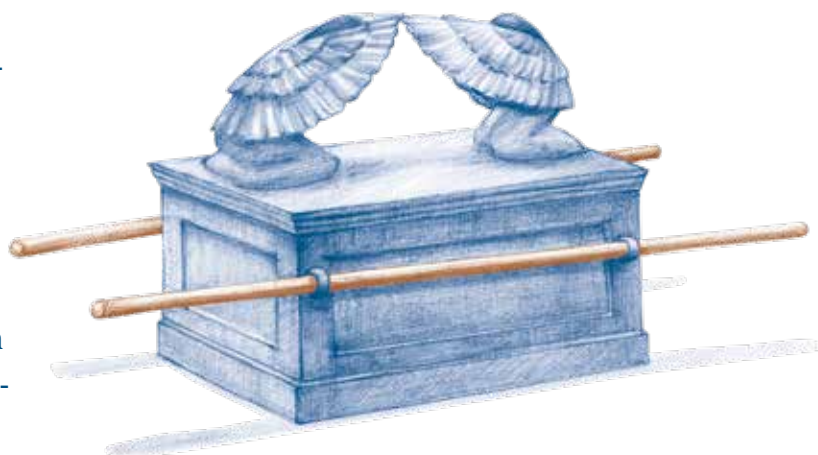


Druga Świątynia Jerozolimska, model w Israel Museum



### Wiedza

**Arka Przymierza** – ozdobna drewniana skrzynia, zbudowana przez Mojżesza na pustyni, aby przechowywać w niej otrzymane od Boga kamienne tablice z Dekalogiem, czyli dziesięcioma przykazaniami. W świątyni stała w specjalnym pomieszczeniu, zwanym „Święte Świętych”.

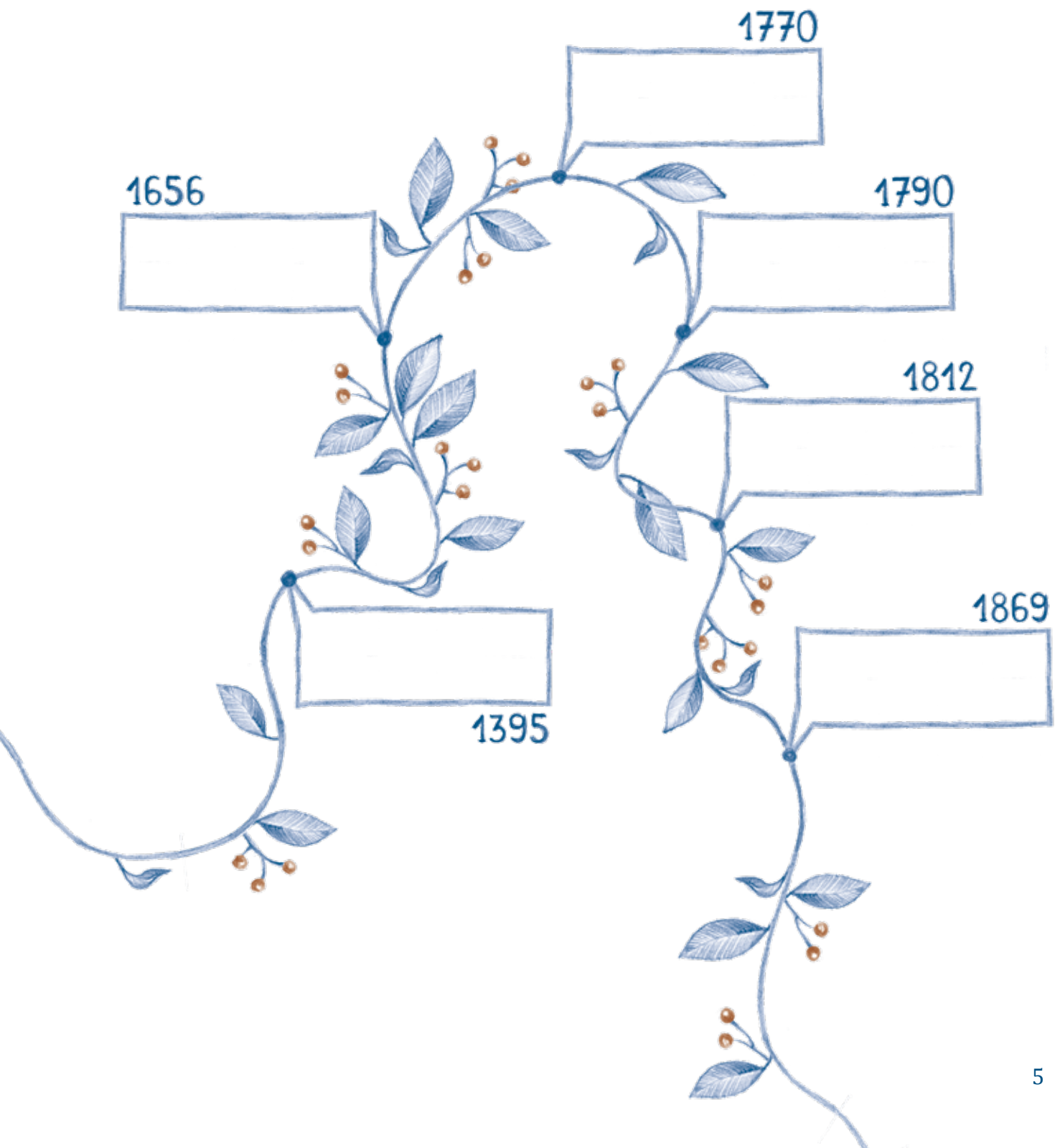




### Ćwiczenie

Spójrzcie na linię czasu poniżej. Po obejrzeniu filmu (s. 3) spróbujcie umieścić wydarzenia w odpowiednich miejscach:

- objęcie urzędu przez pierwszego rabina Mosesa Izraela Freunda
- wzmianka o Abrahamie von Buthum
- „Edykt o stosunkach obywatelskich”
- zawiązanie się struktur gminy żydowskiej w Bytomiu
- otwarcie drugiej synagogi na Friedrich-Wilhelm-Ring
- wizyta Mojżesza Meiera w Bytomiu.



## SYNAGOGA

Na Friedrich-Wilhelm-Ring (plac Grunwaldzki) znajdował się bardzo ważny dla nas budynek. Pierwsza synagoga została tu wybudowana w 1810 roku. Była miejscem, w którym Żydzi mieszkający w Bytomiu **spotykali się** na wspólnej **modlitwie i nauce**.

Synagoga posiada trzy określenia, które dokładnie tłumaczą, co się w niej robi:

- **bejt kneset** (dom zgromadzenia)
- **bejt midrasz** (dom nauki)
- **bejt tefila** (dom modlitwy).



Synagoga i hotel „Hamburger Hof” przy Friedrich-Wilhelm-Ring, pocztówka, ok. 1914 roku

Żeby synagoga była synagoga, musi znajdować się w niej zwój **Tory** (czym jest Tora, dowiedzie się na s. 11). Ponadto na wspólnych modlitwach powinno zgromadzić się przynajmniej dziesięciu mężczyzn, czyli **minjan**.



No tak, mężczyźni. W żydowskiej tradycji zwykło się mówić, że kobiety dbają o rytuały w domach, a mężczyźni – w synagodze. Dlatego kobiety nie muszą chodzić do synagogi. A jeśli się tam udają, zajmują specjalnie wydzieloną przestrzeń – **babiniec**, który znajduje się najczęściej na balkonie lub jako osobna sala w zachodniej części synagogi.

**Wspomnienie:** Wielka Synagoga w Bytomiu była pod wieloma względami szczególna. Na tyle liberalna, aby zezwolić na organy. Grał na nich pan Küster, który nie był Żydem. Z drugiej strony natomiast ściśle przestrzegano przepisu o tym, żeby kobiety i mężczyźni siedzieli oddzielnie.





## Ćwiczenie

Spróbujcie odszukać synagogę na mapie Bytomia. Możecie oznaczyć też ważne dla Was miejsca. Wypiszcie je poniżej.



*Bytom z lotu ptaka, lata 20. XX wieku*



Mapa

Nasza synagoga była naprawdę piękna! Ta, którą tu widzicie, powstała w 1869 roku, kiedy w poprzedniej zrobiło się ciasno, bo społeczność żydowska ciągle się powiększała. Nową synagogę zaprojektował berliński architekt **Freuding**, a wybudował bytomski mistrz budowlany **Paul Jackisch**. Jej uroczyste otwarcie miało miejsce 2 grudnia 1869 roku i poprowadził je **rabin Ferdinand Rosenthal**.

Sami przyznacie, że budynek synagogi wygląda bardzo oryginalnie – nie było drugiego takiego w całym mieście! Styl, w którym został wybudowany, nazywano **mauretańskim**, czyli orientalizującym, czerpiącym wzory z architektury Wschodu. W połowie XIX wieku środkowoeuropejscy Żydzi uznali go za styl najbardziej odpowiedni do budowy synagog.

Już z daleka widać było zarówno dwie wieże z glorietai, uwieńczone cebulastymi kopułami z **gwiazdami Dawida**, jak i umieszone na środku fasady **tablice Mojżeszowe**. Wy różniły ją także dwukolorowe pasy z czerwonej i żółtej cegły.



*Duża synagoga w Bytomiu, lata 80. XIX wieku, fot. Carl Liebert*



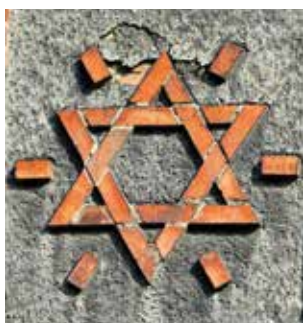
## Wiedza

**Rabin** – ktoś w rodzaju nauczyciela, mistrza i szefa gminy żydowskiej. Opiekuje się synagogą i wszystkimi sprawami gminy, jest też bardzo uczony – interpretuje prawo zawarte w Torze, doradza, a nawet rozsądza spory.

**Tablice Mojżeszowe** – tablice zawierające dziesięć przykazań, przekazane Mojżeszowi przez Boga na górze Synaj, to one znajdowały się w Arce Przymierza.



**Gwiazda Dawida** – jeden z symboli religii żydowskiej, składa się z dwóch nachodzących na siebie trójkątów. Obecnie znajduje się też we fładze Państwa Izrael. Dziś w Bytomiu można znaleźć ją przynajmniej w dwóch miejscach. Sprawdźcie, ile jest ich na naszej wystawie!



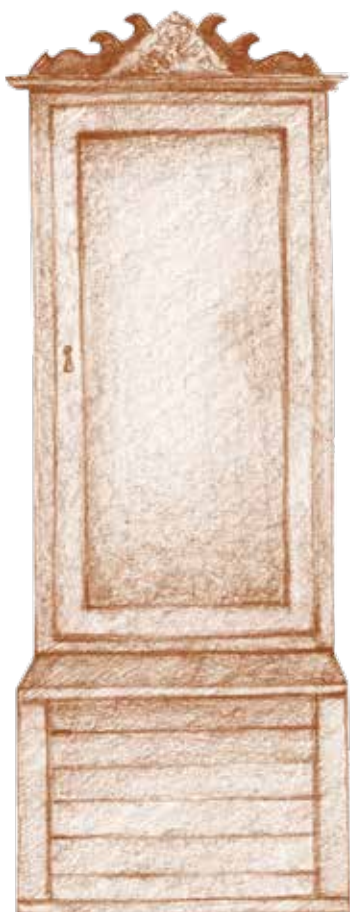
## Ćwiczenie

Na załączonej do książki folii znajdziecie sfotografowany budynek synagogi. Czy wiecie, w którym miejscu zrobiono to zdjęcie? Udajcie się tam i przy pomocy folii spróbujcie „umieścić” synagogę we współczesnym Bytomiu. Efekty fotograficzne przyslijcie na adres: [edukacja@muzeum.bytom.pl](mailto:edukacja@muzeum.bytom.pl).

## WYPOSAŻENIE



Na naszej wystawie znajdziecie różne tajemnicze przedmioty pochodzące z synagogi. Pobawcie się z nami w odkrywców i spróbujcie podpisać obrazki zamieszczone poniżej:

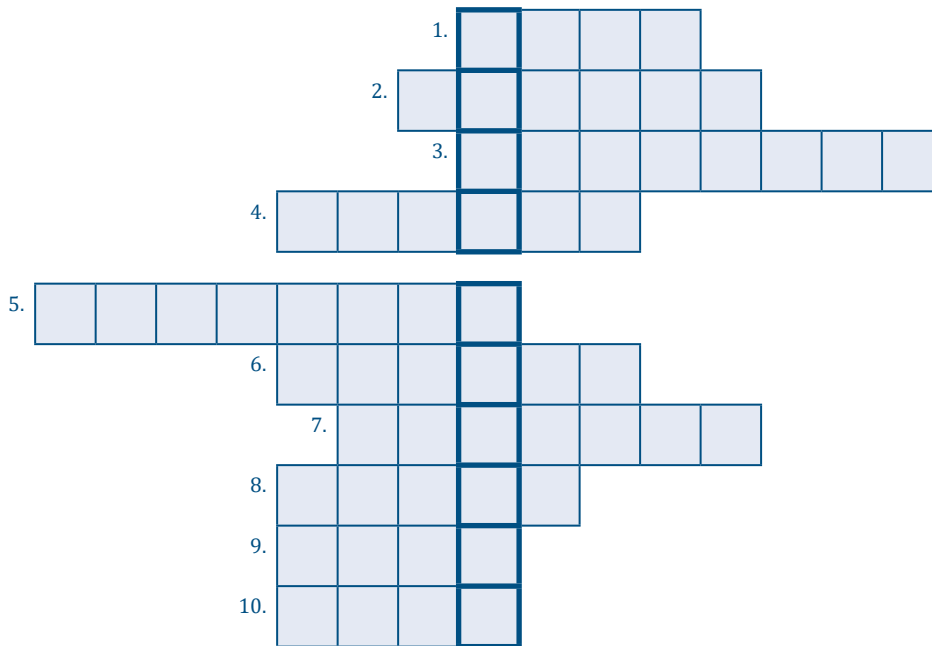




## Ćwiczenie

Aby lepiej poznać wyposażenie synagogi, rozwiążcie krzyżówkę:

1. Drewniany podest – podwyższenie, z którego odczytywana jest Tora.
2. Siedmioramienny świecznik, jeden z symboli judaizmu.
3. Nakrycie głowy noszone w synagodze przez mężczyzn.
4. Człowiek, który przewodniczy w modlitwach w synagodze, a na naszej wystawie znajduje się jego pulpit.
5. Ozdobna zasłona, która w synagodze odgranicza to, co święte.
6. Aron ha-... – szafa, w której przechowuje się święte zwoje.
7. Stosowany przy modlitwie, znajdziesz w nim małe zwitki pergaminu.
8. Nazwa szala używanego do modlitwy.
9. Hebrajska nazwa koszulki na Torę.
10. Święty zwój – najważniejsza rzecz w synagodze.



Hasło:

Co to oznacza?



Dla ambitnych



## TORA

Gdy już wiecie, co znajduje się w synagodze, opowiemy Wam o najważniejszym jej elemencie – Torze. Przyjrzyjcie się jej, nie wygląda jak inne znane nam książki. Ma postać zwoju o długości ok. 30 metrów, nawiniętego na dwa wałki i przewijanego podczas czytania. Przechowuje się go w świętej szafie, zwanej **aron ha-kodesz**. Od razu widać, że księga ta jest wyjątkowa, w dodatku posiada własne ozdoby:

- pokrowce, które nazywamy **koszulkami lub sukienkami na Torę**,

oraz

- **rimonim** (hebr. owoce granatu) – specjalne ozdoby nakładane na wałki na zwoju Tory. Przypominają granaty, bardzo ważne dla judaizmu owoce. Mówi się bowiem, że granat ma 613 pestek, czyli dokładnie tyle, ile jest przykazań zawartych w Torze. Często przedstawiane są też w formie korony. Posiadają dzwoneczki, których dźwięk rozchodzi się po synagodze w czasie niesienia Tory.



### Ćwiczenie

Spróbujcie znaleźć na wystawie sukienki na Torę. Zaprojektujcie własne ozdoby.

### Co zawiera Tora?

Te literki mogą się Wam wydać nieco dziwne. Tora napisana jest po hebrajsku – to język, którego uczymy się od dziecka, prowadzone są w nim także modlitwy. To jednak, co zostało w niej zapisane, możecie znaleźć również w swoich domach!

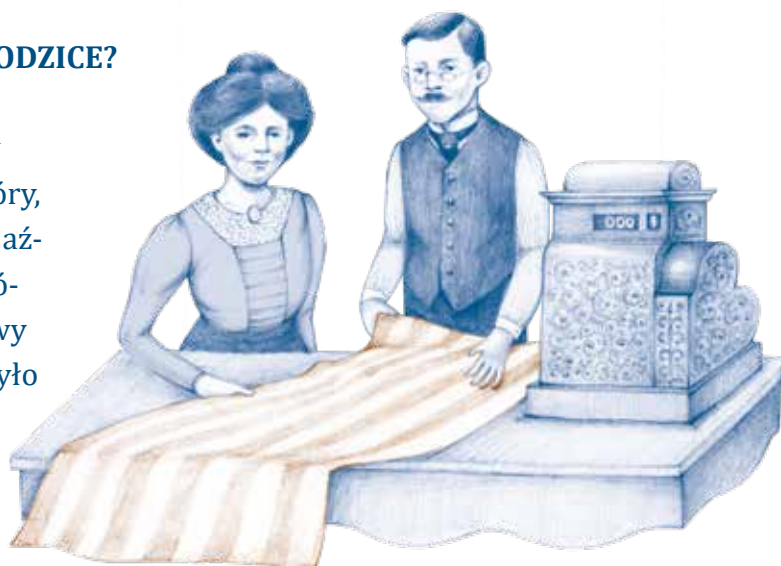


Jeśli posiadacie Pismo Święte – jego pięć pierwszych ksiąg stanowi właśnie Tora. Opowiada o Bogu, który stworzył świat i zawarł z nami specjalną umowę, czyli **przymierze**. Są w niej zapisane najważniejsze zasady, których musimy przestrzegać. Dlatego tak ważne jest, żeby czytać ją często i uważnie.

## CZYM ZAJMUJĄ SIĘ NASI RODZICE?



Moi rodzice mieli sklep przy rynku – sprzedawali tam skóry, sukna i inne materiały. Przyjaźnili się z rodzicami Maxa, którzy prowadzili dom towarowy kilka domów dalej. Można było w nim kupić najróżniejsze rzeczy i zawsze było tam mnóstwo ludzi.



O tak! Najwspanialej wspominam czas przed świętami! Robiliśmy wtedy wielkie kiermasze. Sklep był pięknie oświetlony, a ludzie mogli bardzo tanio kupić prezenty i inne potrzebne rzeczy. Obok były sklepy pana Rosenthala i Grünpetera. Bardzo lubiłem sklep cukierniczy pana Bernsteina na rogu – kiedy przechodziliśmy obok niego, spiesząc, by śpiewać w chórze w synagodze, zawsze dawał nam parę cukierków.



W Bytomiu żyło wielu Żydów. Zajmowali się różnymi rzeczami. Przy rynku mieszkali kupcy, którzy tak jak nasi rodzice prowadzili własne sklepy. Obok nas mieszkała też panna Irma Cohn, nauczycielka muzyki. Nieco dalej znajdowały się mieszkania lekarzy – dr. Katza i dr. Friedländera, a przy Gleiwitzer Straße – prawnika, pana Immerwaha, jednego z założycieli Towarzystwa Historyczno-Muzealnego. Najważniejszą jednak osobą był oczywiście **rabin** – nauczyciel, przewodnik, ktoś, na kim wszyscy mogli polegać. Nasz rabin nazywał się Max Kopfstein i mieszkał przy Bahnhofstraße (ulica Dworcowa).

Na mapie z tyłu książki (s. 46) zaznaczyliśmy kilka ważnych dla nas miejsc. Przyjrzyjcie się im i spróbujcie odnaleźć je w dzisiejszym Bytomiu.



Rabin Max Kopfstein

## W DOMU



Wiecie, co to za przedmiot? Taki sam znajduje się na wystawie – poszukajcie go. To coś, z czym można zetknąć się w niemal każdym żydowskim domu. Jak się nazywa?



Mieści się on zwykle na futrynie drzwi wejściowych po prawej stronie. W środku na kawałku pergaminu w jednej kolumnie zapisane są dwa fragmenty Tory. To również część naszej najważniejszej modlitwy *Szema Israel*. Jeden z nich tłumaczy obowiązek umieszczania zwoju na odrzwiach i dotykania pudełeczka, w którym jest schowany, za każdym razem, kiedy się wchodzi do domu i z niego wychodzi.

*Słuchaj, Izraelu! HaSzem Bóg nasz,  
HaSzem jest Jedyny.  
Będziesz miłował HaSzem Boga twego  
z całego serca swego i z całej duszy swojej,  
i z całej siły swojej.  
Niechaj słowa te, które Ja ci dziś nakazuję,  
będą na twoim sercu. Będziesz je wpajał swoim  
dzieciom i będziesz o nich mówił, przebywając  
w swoim domu, idąc drogą, kładąc się i wstając.  
I przywiążesz je jako znak do swojej ręki, i będą  
między twoimi oczyma, i napiszesz je  
na bramach i na odrzwiach domu twego.*



Tekst z mezuzy, źródło: [Mezuzah Scrolls](http://MezuzahScrolls.com), [mezuzahscrolls.worldpress.com](http://mezuzahscrolls.worldpress.com)

Ma nam przypominać o Bożej miłości oraz obowiązku podporządkowania się nakazom i zakazom, które zapisane są w Torze. Podczas wchodzenia do domu i wychodzenia z niego wypowiada się też słowa *Niech Bóg chroni moje wyjścia i powroty, teraz i w przyszłości*.



Czy znaleźliście nazwę kawałka pergaminu, na którym zapisana jest modlitwa?

## SZABAT

Rozpoznajecie tę opowieść?

*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów wód, a Duch Boży unosił się nad wodami. Wtedy Bóg rzekł: „Niechaj się stanie światłość!”. I stała się światłość. Bóg, widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień pierwszy.*

Rdz 1, 1-5



To opowieść o stworzeniu świata – właśnie ona mówi o tym, że jeden dzień w tygodniu powinien być przeznaczony na odpoczynek. U nas takim świątecznym dniem jest **szabat** – zaczyna się w piątek po zachodzie słońca i kończy wraz z zachodem słońca w sobotę. Dlaczego? Przyjrzyjcie się uważnie powyższemu fragmentowi – w Biblii dni płyną od zachodu słońca do kolejnego zachodu. My tego przestrzegamy.

O wolnym dniu mowa jest także w Księdze Wyjścia:

*Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę, ale siódmego dnia jest szabat Pana Boga twego, nie będziesz wykonywał żadnej pracy (...). Gdyż w sześciu dniach uczynił Pan niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczywał. Dlatego Pan pobłogosławił dzień szabatu i poświęcił go.*

Wj 20, 9-11



A jak wyglądają dni świąteczne, dni wolne od pracy u Was w domu? Jak je spędzacie?

Do nas w szabat przychodzi Królowa. Co byście zrobili, gdyby miała odwiedzić Was tak ważna osoba? My na jej przyjście dobrze się przygotowujemy i te przygotowania wypełniają nam cały piątek. Trzeba posprzątać, przyszykować jedzenie, wykąpać się, pięknie się ubrać, a na chwilę przed zachodem słońca zapalić świece i, trzymając ręce nad ogniem, wypowiedzieć błogosławieństwo – to magiczna chwila – Królowa odwiedza wtedy wszystkie żydowskie domy i synagogi. W synagogach odbywa się wieczorne nabożeństwo, podczas którego wypowiadane są słowa: *Pójdź, przyjacielu mój, Oblubienica jest już blisko. Powitajmy Szabat, a wszyscy zgromadzeni powtarzają: Wejź do środka w pokoju, ozdobo twego małżonka; wejź do środka wśród radości i wiwatów; na zaślubiny Izraela, własnego ludu, przybądź, o Oblubienico, przybądź tutaj.* Cała wspólnota zebrana w synagodze wstaje i zwraca się twarzami w stronę wejścia, jakby naprawdę wszyscy czekali na przyjście Królowej. Po wyjściu z synagogi mężczyźni dołączają do swoich rodzin w domach.

**Szabat Szalom!** Dobrego szabatu!

Zanim rozpocznie się uroczysta kolacja, potrzebne są:

**sól**

Sól, w której macza się chałki, symbolizuje trwałość i nieprzemijalność.

**karafka z winem**

Ważną chwilą podczas wieczoru szabatowego jest **kidusz** – specjalny toast, któremu towarzyszy błogosławieństwo.

**chałki**

Dwie chałki symbolizują podwójną porcję manny, którą Żydzi otrzymali szóstego dnia tygodnia podczas wędrówki na pustyni.



**Wspomnienie:** *W piątek po nabożeństwie szedłem zazwyczaj do mojej babci na ulicę Dworcową, gdzie jedliśmy wspólną uroczystą kolację. Przed jedzeniem ojciec mój wypowiedział błogosławieństwa nad chlebem i winem. Po kolacji szliśmy do mojego pradziadka, który mieszkał naprzeciwko dworca bytomskiego, pod adresem „Przy Dworcu nr 4”. W tym samym domu mieszkało jeszcze trzech jego synów, kilkoro wnuków i inni krewni, tak więc zbierała się u niego spora grupa ludzi: dzieci, wnuków i prawnuków. (...) Był to niski, trochę otyły mężczyzna z czarnym cygarem w ustach – z wyjątkiem oczywiście piątku wieczorem i soboty ze względu na szabat. Dla nas, dzieci, zawsze był uprzejmy i miły. Zabierał nas często do swojego kantoru (biura firmy przyległego do jego mieszkania), otwierał biurko i wyciągał dla każdego z nas tabliczkę czekolady, a dla panów czasem znajdował czarne cygaro. Po czym zamykał biurko i wracaliśmy do reszty towarzystwa.*



Sobota jest dniem przeznaczonym na odpoczynek, spędzanie czasu z rodziną i zwracanie się ku Bogu przez studiowanie Tory. Rankiem i w południe odbywają się najdłuższe w tygodniu nabożeństwa w synagodze, odczytuje się **odcinek Tory** przeznaczony na ten tydzień (parszę).

Ostatni świąteczny posiłek zjadamy tuż przed zachodem słońca. Po kolacji podczas modlitw i przemówień dziękczynnych żegnamy się z Królową. Uroczystość pożegnania szabat to **hawdala** (oddzielenie). Czas świąteczny oddziela się od powszedniego. Królowa odchodzi, kiedy na niebie pojawiają się trzy gwiazdy.

**Oneg Szabat!** Najważniejsza w szabat jest radość!

## CZY WSZYSCY ŚWIĘTUJĄ NOWY ROK W ZIMIE?

**Rosz ha-Szana** (hebr. głowa roku)

*Pan przemówił do Mojżesza: „Ogłoś to synom Izraela: w pierwszym dniu siódmego miesiąca obchodzili uroczysty szabat – trąbienie w róg i uroczyste zgromadzenie (...)”*  
Kpł 23, 23–14



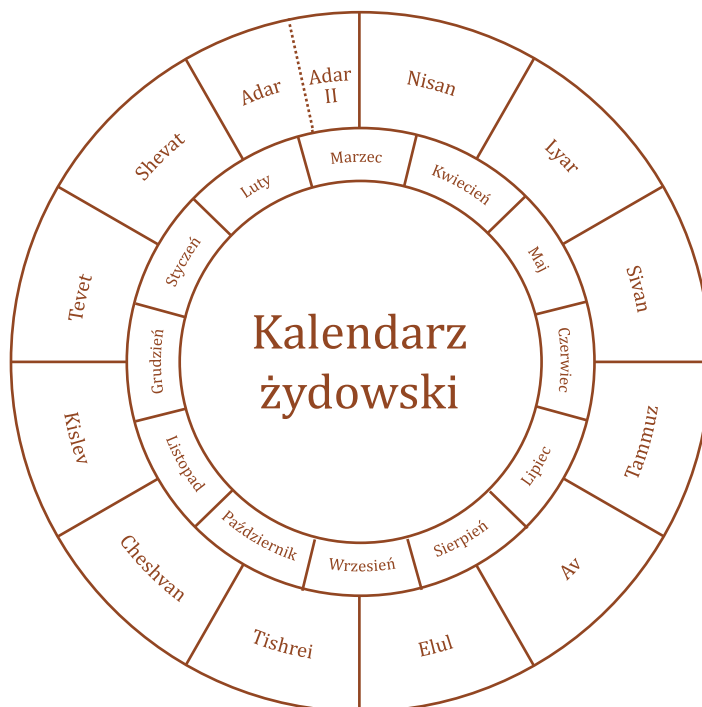
Dźwięk szofaru



To dźwięk szofaru, baraniego rogu, który można było usłyszeć niedawno po zachodzie słońca, przechodząc obok synagogi. Mieszkańcy ówczesnego Bytoma nie dziwili się temu, wiedzieli, że ich sąsiedzi świętują Nowy Rok!



Jak wszystkie święta żydowskie Rosz ha-Szana rozpoczyna się po zachodzie słońca. Jest to pierwszy dzień miesiąca **tiszrei**. Miesiące w kalendarzu żydowskim to miesiące księżycowe – trwają od nowiu do nowiu, nazywają się też nieco inaczej niż u Was. Spójrzcie na koło czasu poniżej – w jakim miesiącu świętowałibyście z nami Rosz ha-Szana?





### Ćwiczenie

Żeby dowiedzieć się, czym jest miesiąc księżycowy, obserwujcie nocne niebo! Księżyc każdego dnia wygląda inaczej – rośnie lub zmniejsza się. Podczas pełni widoczny jest w całości, natomiast w czasie nowiu w ogóle go nie widać. Poobserwujcie niebo przez miesiąc i spróbujcie ustalić daty faz księżyca:



W Nowy Rok świętujemy urodziny świata! Dla nas Nowy Rok to rocznica stworzenia świata – niedawno obchodziliśmy rozpoczęcie **5782** roku. To także dzień, w którym wyobrażamy sobie dwie otwarte w niebie księgi – Księgę Życia i Księgę Śmierci. Bóg jest Sprawiedliwym Sędzią, który zapisuje w owych księgach nasze imiona. Musimy więc zastanowić się nad swoim życiem, zrobić bilans i odnowić więź z Bogiem, prosząc o przebaczenie i łaski. Jeśli jednak nie byliście zbyt grzeczni – nie martwcie się! Zaraz po Nowym Roku zaczyna się dziesięć dni pokuty, w czasie których można wszystko naprawić, zanim księgi zostaną zamknięte!

**Le-szana towa tikatewu!** Obyście zostali zapisani na dobry rok!



W czasie nabożeństwa dmie się w szofar – to już słyszeliście. Synagoga przystrojona jest w tych dniach na biało, a śpiewy i modlitwy są przejmujące – prosimy o łaskę, życie i zdrowie dla siebie i naszych bliskich. Po powrocie z synagogi jemy pokarmy, które mają zapewnić dobry rok: jabłko maczane w miodzie, marchewkę (cymes marchewkowy albo budyń z marchwi), słodkie daktyle oraz owoc granatu. Noworoczna chałka jest okrągła, a niektórzy jedzą też głowę ryby, żeby w kolejnym roku być „głowami, a nie ogonami”!



## Ćwiczenie

Potrawy, które spożywamy w czasie Nowego Roku, mają swoje symboliczne znaczenia, czyli nie tylko są pyszne, ale jeszcze coś oznaczają. Spróbujcie połączyć jedzenie i znaczenie:

- słodki rok
- cykl życia
- pomyślność
- przewodzenie
- 613 przykazań Tory



jabłko w miodzie



okrągła chałka



głowa ryby



granat



marchew i dania  
z marchewki



Tak jak Wam opowiadałam, przez kolejnych dziesięć dni mamy czas na poprawę i do codziennych modlitw włączamy prośby o przebaczenie wszystkich złych uczynków z poprzedniego roku. Mamy czas, żeby zastanowić się nad tym, jak minął nam ten rok i jak chcielibyśmy, by wyglądał kolejny. Mamy też czas, żeby przeprosić wszystkich, którym zrobiliśmy przykrość, i pogodzić się z nimi – czy to nie jest wspaniałe?

Po tych dziesięciu dniach wypada najważniejsze święto w roku – Dzień Pojednania. Musimy się porządnie wykąpać i najeść, bo czekają nas niezwykle chwile...

A Wy jak przygotowujecie się do wielkich świąt?

## DZIEŃ POJEDNANIA

### Jom Kipur



Posłuchajcie  
wspomnienia



Lubicie przerwy? Ja bardzo! Dzięki temu, że robimy sobie przerwy, możemy lepiej wypełniać codzienne zadania, zatrzymać się w biegu i przyjrzeć się temu, co nas otacza. Jom Kipur to taka przerwa, absolutnie cudowny dzień, szabat całego roku! Nie wolno pracować, sprzątać, jeździć samochodem ani nawet się myć – w ogóle nie zajmujemy się „zwykłymi” sprawami, także takimi jak jedzenie i picie – to dzień ścisłego postu. Skupiamy się tylko na... **pojednaniu**. To najważniejsze słowo w tym dniu, oznacza zbliżenie się i porozumienie z Bogiem, a także innymi ludźmi i samym sobą.



Jeśli weszlibyście do synagogi tego dnia, doznalibyście prawdziwego olśnienia! Wszystko jest białe – bima, pulpit, zasłona na aron ha-kodesz, sukienki na Torę, a całe wnętrze jarzy się milionem świateł. W dodatku światła pozostają zapalone, a drzwi synagogi otwarte przez całą noc. Każdy może tu przyjść – modlić się, odmawiać psalmy albo tylko pomyśleć o swoim życiu i Bożej łasce. Nabożeństwo trwa niemal nieprzerwanie cały dzień. Właściwie Jom Kipur można spędzić w całości w synagodze – to dopiero przerwa od życia!

Czy wiecie, że w synagodze, inaczej niż w kościele, nigdy się nie klęka – z wyjątkiem Nowego Roku i właśnie Dnia Pojednania. To sprawia, że klękanie i padanie na twarz przed otwartą szafą ołtarzową robi ogromne wrażenie i podkreśla wyjątkowość tych świąt.

Jedna z ksiąg Starego Testamentu (**Księga Jonasza**) opowiada o tym, że ten, kto okazuje skruchę, szczerze żałuje popełnionych błędów i je naprawia – może dostąpić łaski przebaczenia. Prosimy więc o nie Boga i ludzi. W tym dniu zamykają się księgi, a my świętujemy pojednanie!

## A MOŻE BY PRZEZ CHWILĘ POMIESZKAĆ W NAMIOCIE?

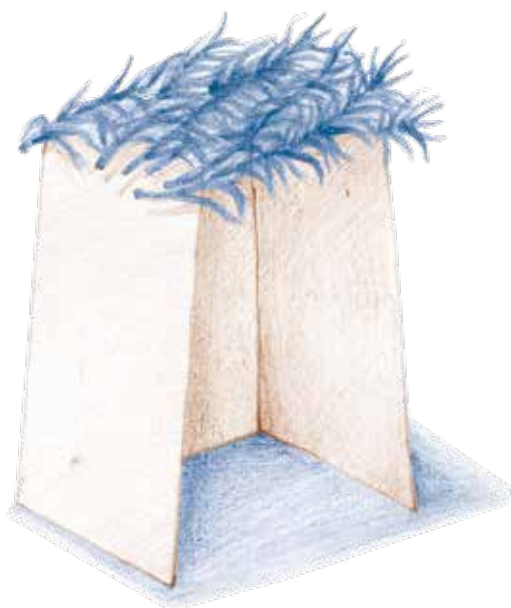
Sukot



Posłuchajcie  
opowieści

*Przez siedem dni będziecie mieszkać w szałasach (...) aby pokolenia wasze wiedziały, że kazałem Izraelitom mieszkać w szałasach, kiedy wyprowadziłem ich z ziemi egipskiej.*

Kpł 23, 42–43



### Namiot

Byliście kiedyś pod namiotem? My budujemy namioty, w którym przez siedem dni śpimy i jemy. Stawiamy je na zewnątrz – w ogrodzie lub na balkonie, a ich dachy robimy z gałęzi w taki sposób, żeby było widać niebo. Spanie i jedzenie w namiocie przypomina nie tylko o tym, jak nasi przodkowie wędrowali przez pustynię, ale także o tym, że nie to, co posiadamy, jest najważniejsze. Można być szczęśliwym, mieszkając nawet w chwiejnym namiocie, ponieważ jest przy nas Bóg, któremu ufamy.

### Bukiet

W starożytności święto to związane było ze zniwami, ale po rozproszeniu narodu żydowskiego po wielu różnych krajach, w których bardzo rzadko Żydzi zajmowali się uprawą ziemi, motyw zniw zachował się tylko w symbolicznym bukiecie zrobionym z czterech gatunków roślin:



Każdego dnia wymachuje się takim bukietem na cztery strony świata oraz ku górze i ku dołowi podczas recytowania psalmów Halelu (nr 113–118) – symbolizuje to wszechobecność Boga!

## SZKOŁA

### Gdzie się uczyliśmy?

W Bytomiu od 1861 roku działała elementarna szkoła żydowska. Znajdowała się na tzw. kaczym rynku, czyli u zbiegu Goystraße (ulica Rostka) i Lange Straße (ulica Józefczaka). Czy już wiecie, gdzie to było?



Żydowscy nauczyciele zalecali, żeby wszystkie żydowskie dzieci uczyły się czytać i pisać nie tylko w języku kraju zamieszkania, ale także w języku hebrajskim. Na samym początku za naukę dzieci odpowiadali rodzice – w tradycyjnych rodzinach już trzy–czteroletni chłopcy uczeni byli hebrajskiego alfabetu. Naukę czytania i pisania po hebrajsku kontynuowali przez tłumaczenie ksiąg biblijnych w szkołach wyznaniowych, nazywanych **chederami** – to szkoły przede wszystkim dla chłopców, ale często uczęszczało do nich także sporo dziewcząt. W Bytomiu razem z nami do szkoły żydowskiej chodziło prawie 200 uczniów. Mieliśmy sześć klas i sześciu nauczycieli.



Klatka schodowa żydowskiej szkoły powszechnej w Bytomiu

**Wspomnienie:** *Nie był to piękny budynek, a raczej stara, ciemna buda. W soboty mieliśmy wolne, za to od drugiej klasy dwa razy w tygodniu uczyliśmy się po południu hebrajskiego, a w trzeciej klasie zostałem członkiem chóru „dużej” synagogi (...) Chór prowadził nauczyciel Rosenthal, który, począwszy od drugiej klasy, był moim wychowawcą. Dyrektorem szkoły był pan Schürmann. Przypominam sobie również innych nauczycieli – panów Jakoba Grünewalta, Wagschala, Haberstroha oraz pannę Weissenberg. Mieszkańcy w szkole na ostatnim piętrze pan Klose był woźnym, a jego żona sprzedawała na przerwie gorące mleko z kozuchem (...) Kozuch był i jest przedmiotem mojej nienawiści.*







Za budynkiem znajdował się niewielki plac do gimnastyki. Oprócz zwykłych lekcji, takich jak nauka czytania, pisania i rachunków, zajęcia z kaligrafii, czyli ładnego pisania, z geografii, przyrody czy plastyki, mieliśmy też zajęcia z naszej religii – część z nich prowadzona była w języku hebrajskim. Na samej górze, czyli na trzecim piętrze, znajdowała się też sala kuchenna. Tak! W naszej szkole uczono także przygotowywania koszernych potraw żydowskich (co to znaczy, sprawdźcie na s. 26).

**Wspomnienie:** *Zajęcia z religii żydowskiej (w szkole) prowadził u nas rabin, a gdy zachorował, co się czasami zdarzało, zastępował go ojciec jezuity. Przejmował wtedy zwyczajnie zajęcia z religii żydowskiej.*



### Ćwiczenie

W szkole uczyliśmy się pisać rysikami na specjalnych tabliczkach. Mamy dla Was propozycję – spróbujcie poćwiczyć razem z nami pisanie czterech hebrajskich literek. Zdradzimy, że jeszcze się Wam przydadzą. Piszcie od prawej do lewej.



--	--	--	--	--	--	--

ב

--	--	--	--	--	--	--

ג

--	--	--	--	--	--	--

ה

--	--	--	--	--	--	--

ש

## ŚWIĘTO ŚWIATEŁ

### Chanuka

Grudzień kojarzy się ze świętami. U nas w miesiącu tym przypada wspaniałe święto, które trwa osiem dni, a nazywamy je Świętem Świąteł. Żeby je lepiej zrozumieć, posłuchajcie pewnej historii.



**Opowieść:** Dawno, dawno temu najeźdźcy, którzy rządili w państwie żydowskim, przemienili naszą wspaniałą świątynię w miejsce poświęcone innemu bogu. Juda, który zyskał przydomek Makabi (Machabeusz), nie mógł tego znieść i stanął na czele powstania. Pokonał wojska syryjskie i odzyskał nasze miasto i świątynię. Na pamiątkę przywódcy powstanie nazywano powstaniem Machabeuszy. Świątynię trzeba było oczyścić i na powrót uczynić miejscem świętym. Do tego konieczne było zapalenie w niej wiecznego światła. Niestety znaleziono tylko jedną porcję oliwy, która nadawała się do zapalenia w lampie – ta porcja wystarczyłaby tylko na jeden dzień, a do przygotowania odpowiedniej ilości nowej oliwy potrzeba było ośmiu dni. I wtedy właśnie stał się cud światła. Lampka paliła się nieprzerwanie przez osiem dni, do czasu, kiedy zdołano przygotować nowy zapas.

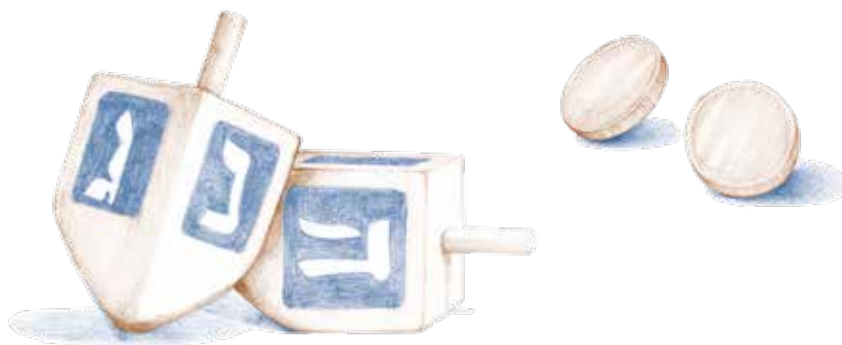
Na pamiątkę tego cudu każdego dnia Chanuki zapala się jedną lampkę na **chanukiji** – specjalnym, ośmioramiennym świeczniku chanukowym. Zapalanie świateł odbywa się po zapadnięciu zmroku, przed kolacją. Świece zapala się każdego wieczoru od prawej strony – pierwszego dnia jedną, drugiego dwie, rozpoczynając od nowej świecy, i tak przez osiem dni.



## Dreidel!

Chcieliśmy zaprosić Was do chanukowej gry – my ją uwielbiamy!

- נ nun
- ג gimmel
- ה hey
- ש szin



Literki znajdujące się na bączku powiniście już znać. To nun, gimmel, hey i szin, które ćwiczyliście razem z nami w szkole. W ich nazwach ukryte jest zdanie: *Nes gadol haja szam*, czyli *Wielki cud stał się tam*. Do gry potrzebne są jeszcze czekoladowe monety, które należy rozdać równo wszystkim graczom. Jedną monetę każdy oddaje do „banku”. Teraz kręcimy bączkiem, jeśli wypadnie:



nikt nie wygrywa



obracający bierze połowę monet



ten, kto obracał, bierze wszystkie monety z „banku”



obracający dodaje do „banku” jedną monetę

## KOSZERNOŚĆ



Przyjrzyjcie się tej pieczęci. Spróbujcie znaleźć ją na wystawie. Co jest na niej napisane?

---

Do czego służyła?

---

---



Pamiętacie, jak mówiliśmy, że bycie Żydem i wyznawanie judaizmu wiąże się z przestrzeganiem nakazów i zakazów zapisanych w Torze? Zakazy i nakazy istnieją w każdej religii. Moja koleżanka chodząca do kościoła katolickiego opowiadała mi, że u niej w rodzinie w piątek nie jada się mięsa. Jedzenie jest ważne także dla nas – zwracamy uwagę na to, co jemy i jakich używamy do tego przedmiotów – wszystko musi być **koszerne**.



„Koszerne”, czyli „właściwe, zgodne z zasadami”. Koszerne jest np. mięso zwierząt, które mają rozszczepione kopyto i przeżuwają (nie jemy więc m.in. wieprzowiny), i mięso stworzeń wodnych mających płetwy i łuski (nie jemy zatem owoców morza). Nie możemy też jeść produktów mlecznych razem z mięsnymi, dlatego nie zjemy szynki i sera na jednej kanapce.

Na tyłach naszej synagogi znajdowało się miejsce, w którym przygotowywano koszerne drób. Nad przestrzeganiem zasad koszerności czuwał rabin.



Widok na bytomskie synagogi, dużą i małą

## ŚWIĘTO LOSÓW

### Purim

To piękne święto obchodzone na pamiątkę cudownego ocalenia ludności żydowskiej w Suzie.

### Opowieść o dzielnej królowej Esterze, dumnym Mordechaju i podłym Hamanie:

Dawno, dawno temu w starożytnej Persji Żydom groziło wielkie niebezpieczeństwo. Perski arystokrata Haman, pragnąc zemścić się na Mordechaju – Żydzie, który nie chciał mu się pokłonić, przygotował okrutną intrygę. Na czternasty dzień miesiąca adar zaplanował zamordowanie wszystkich Żydów w Suzie – datę tego strasznego wydarzenia wyznaczył wyciągnięty przez Hamana los. Ocalenie i odwrócenie losu Żydów było zasługą dzielnej królowej Estery, która była Żydówką, przybraną córką Mordechaja i jednocześnie żoną władcy Persji. Kiedy dowiedziała się o planach Hamana, pościła i modliła się do Boga o odwrócenie losu Żydów, a następnie udała się do króla i ujęła się za swoim ludem. To udaremniło nikczemny plan Hamana, którego spotkała sroga kara.

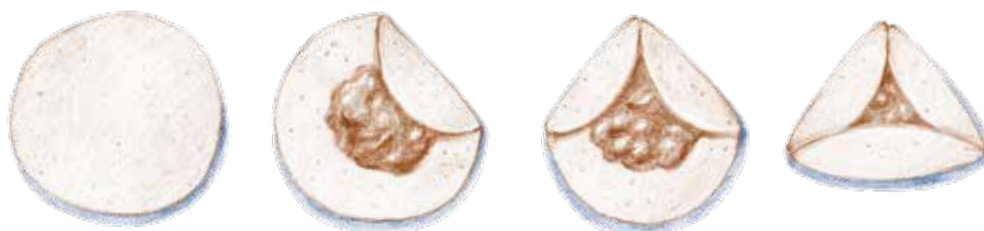
Purim to najradośniejsze święto w naszym kalendarzu. W synagodze czytany jest zwój Estery, w którym zapisano powyższą historię. Jeśli przechodzilibyście obok w czasie wieczornego nabożeństwa, mogliście usłyszeć krzyki, buczenie, tupanie i grzechotanie kołatek. Nie dziwcie się – to zagłuszanie imienia Hamana za każdym razem, kiedy wymieniane jest podczas czytania.

Cały świąteczny dzień to czas ucztowania i radosnego nastroju. Zajadamy się uszami Hamana – trójkątnymi ciasteczkami smażonymi na patelni. Zanosimy je też przyjaciom i znajomym, a także ubogim – w tym dniu nakazana jest dobroczynność.



W czasie Purim w mieście spotkać można kolorowe korowody poprzebieranych, tańczących postaci oraz grupy odgrywające przedstawienia purimowe, w humorystyczny sposób opowiadające biblijną historię królowej Estery.

A może chcecie spróbować, jak smakują **uszy Hamana**?



Składniki:

- 2 jajka
- 2/3 szklanki cukru
- 1/4 szklanki oleju
- 1 łyżeczka startej skórki pomarańczowej
- 1 łyżeczka aromatu waniliowego
- 2 i 1/2 szklanki mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1/4 łyżeczki soli
- 1–5 łyżeczek wody (tylko w razie potrzeby)
- konfitury według uznania

Piekarnik rozgrzejcie do temperatury 180°C. W misce wymieszajcie jajka, cukier, olej, skórkę pomarańczową i aromat waniliowy. W drugiej misce przesiejcie mąkę, proszek do pieczenia i sól. Powoli wymieszajcie suche składniki z mokrymi za pomocą dużej drewnianej łyżki, aż zaczną się tworzyć kruche ciasto. Odłóżcie łyżkę i zagniećcie ciasto, aż będzie gładkie i lekko lepkie w dotyku. Jeżeli ciasto będzie zbyt suche, dodajcie do niego odrobinę wody.

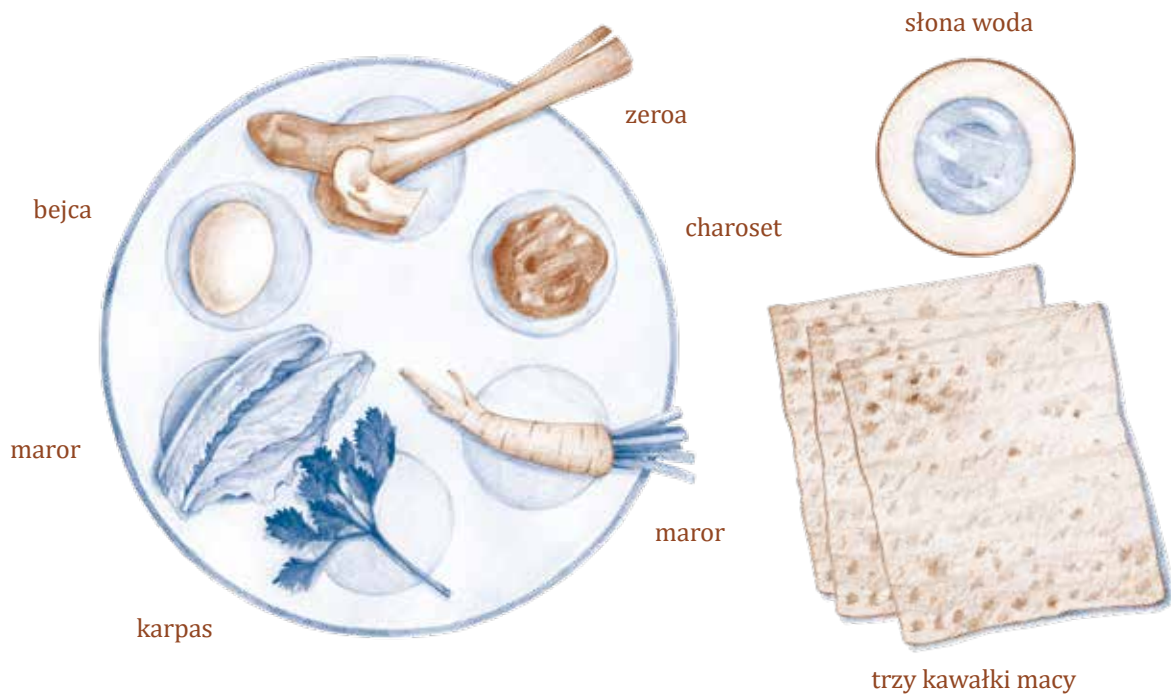
Rozwałkujcie placki o grubości ok. 3 mm. Wytnijcie kółka o średnicy ok. 7 cm. Na każdy placuszek ciasta nałóżcie łyżeczkę nadzienia, a następnie zlepcie z trzech stron.

Gotowe ciasteczka ułóżcie na blaszce, zachowując pomiędzy nimi ok. 3–4 cm odstępów. Posmarujcie ciastka rozmaconym jajkiem. Włóżcie do nagrzanego piekarnika i pieczcie przez 12–14 min do momentu, aż będą złotobrązowe na brzegach.

## PESACH

Rozpoczyna się piętnastego dnia miesiąca nisan i trwa osiem dni. Święto to obchodzimy na pamiątkę wyjścia Żydów z niewoli egipskiej. Znać tę historię?

**Opowieść:** Dawno, dawno temu w starożytnym Egipcie Żydzi byli niewolnikami – aż do dnia, kiedy człowiek imieniem Mojżesz wyprowadził swój lud z ziemi egipskiej. Od tego czasu w dziejach narodu żydowskiego liczy się nowa era, ponieważ wraz z wyjściem z Egiptu Żydzi stali się wolnymi ludźmi.



**Seder** to kolacja, która „opowiada” tę historię:

- trzy kawałki macy symbolizujące kohenów (kapłanów), lewitów i Izraelitów, czyli trzy grupy Żydów, które wyszły z niewoli egipskiej
- zeroa – kawałek pieczonego mięsa z kością na pamiątkę jagnięcia spożywanego przez Hebrajczyków przed wyruszeniem z Egiptu na wędrówkę po pustyni
- maror – gorzkie zioła (np. tarty chrzan, sałata, cykoria) symbolizujące gorycz niewoli
- bejca – jajko upieczone w popiele, będące symbolem odrodzenia
- karpas – zazwyczaj nać pietruszki, seler lub ogórek maczane w słonej wodzie na pamiątkę łez wylanych w niewoli
- charoset – słodka masa z tartych jabłek, orzechów i migdałów wymieszanych z odrobiną wina rodzynkowego, konsystencją przypominająca glinę, z której niewolnicy hebrajscy wyrabiali cegły.



Bardzo lubiłem kolację sederową, ponieważ miałem podczas niej ważne zadanie. Według zwyczaju najmłodsze dziecko zadaje w ten wieczór **cztery najważniejsze pytania**, wskazujące na różnice między tą nocą a wszystkimi innymi. Pamiętam je bardzo dobrze:

- Dlaczego we wszystkie inne noce jemy chleb, a tej nocy tylko macę?
- Dlaczego we wszystkie inne noce jemy rozmaite zioła, a tej nocy tylko gorzkie?
- Dlaczego we wszystkie inne noce nie maczamy w niczym jedzenia, a tej nocy maczamy je dwa razy?
- Dlaczego we wszystkie inne noce możemy jeść, siedząc lub polegując, a tej nocy wszyscy polegujemy?

Potem czytamy *Hagadę na Pesach*, czyli opowieść o wyjściu z Egiptu, w której znajdują się wszystkie odpowiedzi.



Wierzmy, że tego wieczoru odwiedza nas prorok Eliasza, dlatego zostawiamy lekko uchylone drzwi, a także jedno wolne miejsce przy stole – tam czeka na niego najpiękniejszy kielich wypełniony winem. W wieczór sederowy przyjmujemy każdego wędrowca, ponieważ pod jego postacią może kryć się prorok.

Słyszałam, że macie podobny zwyczaj podczas jednego z Waszych świąt, opowiedzcie o nim.



### Ćwiczenie

Mamy dla Was sederowy rebus – dowiedcie się z niego, dokąd zmierzali Żydzi po wyjściu z Egiptu i gdzie życzymy sobie świętować następnego roku.



--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

**Le-szana ha-baa bi-Jeruszalajim!**



## NAGLE COŚ SIĘ ZMIENIŁO

Opowiedzieliśmy Wam już o naszym życiu w Beuthen. Było bardzo zwyczajne, spokojne i dobre. W mieście mieszkało wielu Żydów, z którymi widywaliśmy się w synagodze i w szkole, a także wspólnie świętowaliśmy w czasie naszych świąt. Ale przyjaźniliśmy się również z innymi dziećmi.

**Wspomnienie:** (...) kiedyś syn górnika wziął mnie ze sobą na mszę do starego katolickiego kościoła. Ujęły mnie zupełnie obrazy Matki Bożej, figury i dym kadzidła, który nas otaczał. Ja nie rozumiałem ani słowa, bo modlono się po łacinie. Ale później ksiądz wszedł na ambonę i udzielił błogosławieństwa. Wypowiedział po niemiecku te same słowa, co kilka dni przedtem nad-rabin: „Niech Pan błogosławi i zachowa was. Niech Pan rozjaśni Swe Oblicze nad wami i będzie wam łaskawy. Niech Pan wzniesie Swe Oblicze nad wami i daruje wam Swój Pokój”.

Ale nagle coś się zmieniło...



lipiec 1932	partia Adolfa Hitlera – NSDAP – najliczniejszą partią w Reichstagu
30 stycznia 1933	Adolf Hitler kanclerzem Rzeszy
1 kwietnia 1933	zarządzony przez partię rządzącą bojkot żydowskich sklepów i usług (gabinety lekarskie, kancelarie prawne), usuwanie studentów i uczniów szkół średnich żydowskiego pochodzenia
2 sierpnia 1934	śmierć Paula von Hindenburga, prezydenta Rzeszy. Adolf Hitler objął urząd prezydenta i kanclerza, został Führerem
15 września 1935	uchwalenie przez Reichstag ustaw norymberskich (o obywatelstwie Rzeszy, o ochronie krwi niemieckiej i honoru niemieckiego, o barwach i fladze Rzeszy), wyłączających Żydów spod ochrony prawnej i własności (nie mogli sprawować urzędów państwowych, służyć w wojsku, zawierać małżeństw z aryjczykami, a także zmieniać wiary np. na katolicką, czyli przyjmować chrztu). Za Żydów uznani byli także chrześcijanie żydowskiego pochodzenia oraz ich dzieci
1933–1938	zmiana sytuacji politycznej: kolejne ustawy i rozporządzenia, blokada i konfiskata majątków, wykluczenie Żydów z życia społecznego i politycznego, powtarzające się wobec nich akty przemocy. Wielu Żydów szukało sposobów na opuszczenie Niemiec, co było możliwe w przypadku posiadania krewnych w innym państwie i uzyskania wizy pobytowej. Liczba osób żydowskiego pochodzenia w Bytomiu zmniejszyła się z 3,5 tys. do 1,3 tys.

28 października 1938	„Polenaktion” – akcja wysiedlenia z Rzeszy Żydów polskiego pochodzenia. Po otrzymaniu natychmiastowego nakazu deportacji pociągami transportowymi wywożeni byli na stacje graniczne m.in. w Bytomiu i Zbąszynku (Neu Bentschen), skąd przepędzano ich przez granicę, często koczowali pomiędzy kordonami wojsk. Po polskiej stronie w Zbąszyniu utworzono obóz przejściowy. Ostatecznie w takiej sytuacji znalazło się ok. 17 tys. osób
9/10 listopada 1938	„noc kryształowa” – odgórnie zaplanowana akcja, która miała miejsce we wszystkich niemieckich miastach, w tym w Bytomiu. Palono, plądrowano i niszczone wyposażenie synagog, demolowano żydowskie mieszkania i sklepy, wielu Żydów aresztowano i wywieziono do obozów koncentracyjnych. Z Bytomia ok. 130 osób odtransportowano do KL Buchenwald
1 września 1939	wybuch II wojny światowej. Hitlerowskie Niemcy napadły na Polskę, stała się ona terenem okupowanym, na którym powstały getta oraz obozy koncentracyjne i zagłady
1 września 1941	zobowiązanie osób uznanych za Żydów, zamieszkujących na terenie III Rzeszy, a więc także w Bytomiu, do noszenia gwiazdy Dawida
luty–czerwiec 1942	deportacje Żydów z Bytomia. Wywożeni byli do obozów zagłady, głównie do KL Auschwitz

W 1933 roku kanclerzem Rzeszy Niemieckiej został Adolf Hitler, człowiek, który z jakiegoś powodu uznał, że Żydzi są gorszymi ludźmi i nie mogą mieć takich samych praw jak pozostali mieszkańcy państwa niemieckiego. A najlepiej byłoby się ich pozbyć...



Nagle nie mogliśmy swobodnie chodzić do restauracji, kina, a nawet parku. Ograniczano nasze prawa, najpierw rodzice nie dostali pozwolenia na prowadzenie sklepu, a potem został on poddany aryżacji, tzn. oddany komuś, kto nie był Żydem. Nie mieliśmy już niczego i postanowiliśmy wyjechać z Niemiec.



My zostaliśmy jeszcze jakiś czas, moja babcia była chora i nie chciała się wyprowadzać. Nie mogliśmy jej zostawić. W 1938 roku zlikwidowano nasz sklep. Tata musiał zatrudnić się wtedy jako robotnik, ale jesienią



*Płonąca synagoga, 9/10 listopada 1938 roku*

wydarzyło się coś jeszcze gorszego. W nocy z 9 na 10 listopada tamtego roku spalono naszą piękną synagogę! Zdemolowano też wiele sklepów i mieszkań żydowskich. Później okazało się, że w tę noc to samo działo się w całych Niemczech, nazwano to „**nocą kryształową**”. Wiedzieliśmy, że nie ma tu już dla nas miejsca.

To był bardzo trudny czas... Jeżeli chcecie, możecie posłuchać mówiących o nim opowieści:



Sytuacja Żydów  
po dojściu Hitlera  
do władzy



Polenaktion



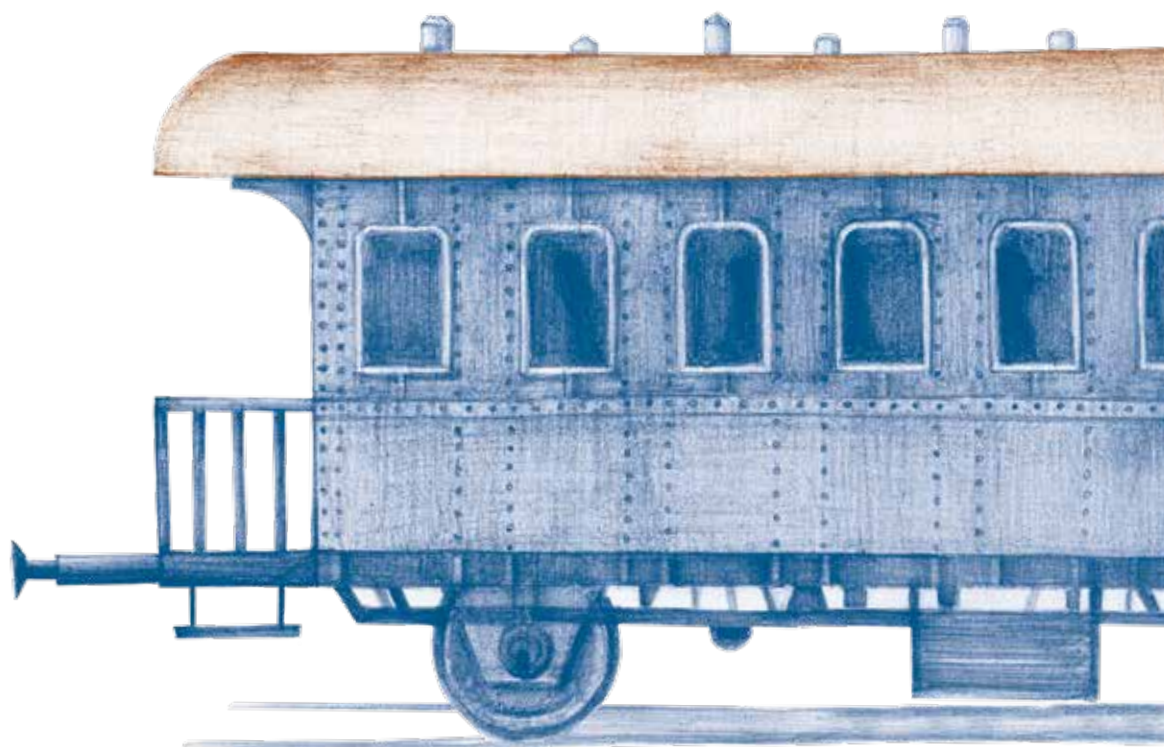
Noc kryształowa



Rzeczywistość  
wojenna

### Rodzicu!

W tym miejscu opowiadamy o wydarzeniach II wojny światowej, Zagładzie i o tym, co stanowiło jej prelude, czyli wykluczeniu i dyskryminacji – to emocjonalnie trudne tematy. Dbając o emocjonalne bezpieczeństwo dzieci, rekomendujemy wcześniejsze zapoznanie się rodziców z relacjami oraz potraktowanie ich jako pretekstu do rozmowy i otwarcia się na pytania, które mogą się pojawić.



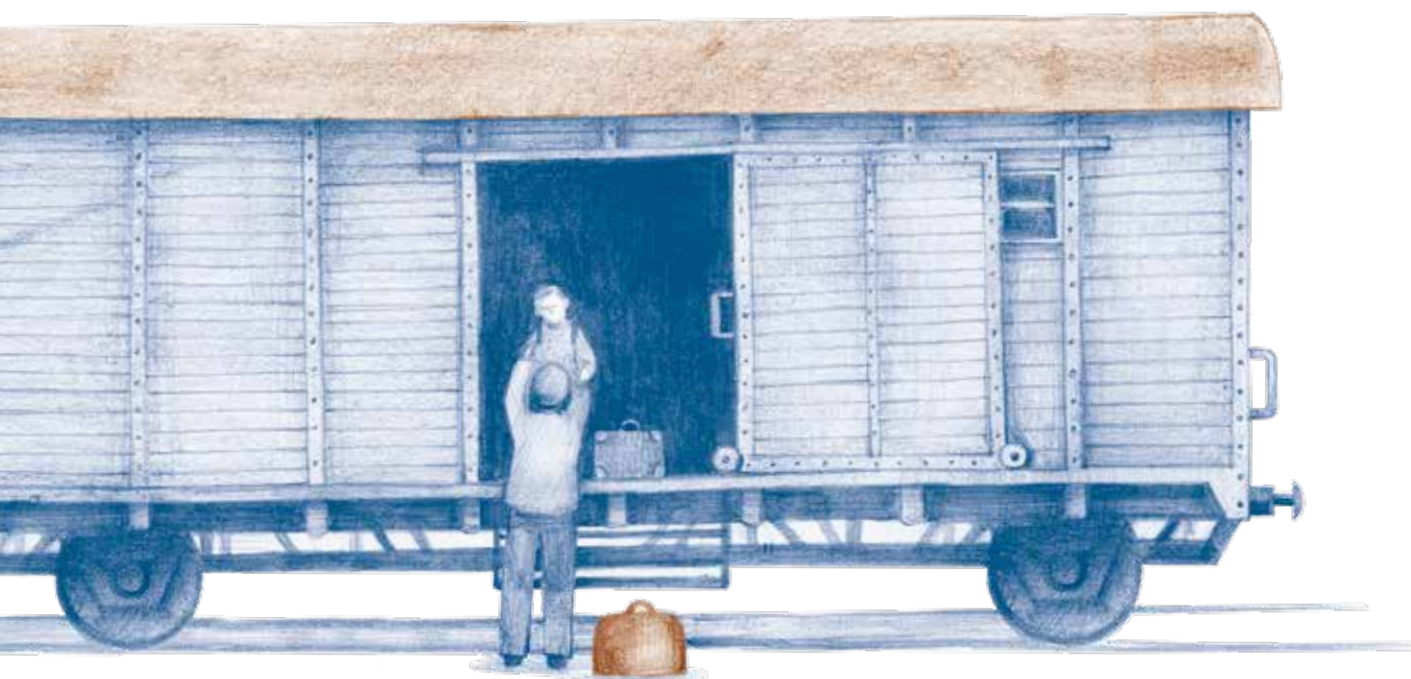
## PRZYJECHALIŚMY DO BYTOMIA

Wojna się skończyła i wszystko się zmieniło...

Witajcie, nazywam się Szoszana, możecie mówić do mnie także Zuzanna. Pochodzę z miejscowości Równe – wcześniej było to polskie miasto, tam się urodziłam, tam też przeżyłam wojnę z moją ciotką i kuzynką. Kiedy się jednak skończyła, nasze miasto znalazło się poza granicami naszej ojczyzny. W maju 1945 roku Rosjanie ogłosili, że wszyscy obywatele polscy mogą wrócić do swojego kraju. Musieliśmy zdecydować, co robić. To było nasze miasto, tu się urodziliśmy, ale z drugiej strony byliśmy obywatelami polskimi. Sami nie wiedzieliśmy już, kim jesteśmy i co mamy robić. Nie wiedzieliśmy, co nas czeka, ale postanowiliśmy pojechać do Polski...



Cześć, ja mam na imię Jakub i przyjechałem tu z ojcem ze Lwowa. Lwów po wojnie także znalazł się poza granicami Polski. Pamiętam, że bardzo długo jechaliśmy pociągiem i nagle zatrzymaliśmy się na stacji. Powiedziano



nam, że miasto nazywa się „Bytom” i przed wojną znajdowało się w Niemczech. Kierownik pociągu doradził nam, że jest to dobre miejsce, żeby się zatrzymać, ponieważ wielu ludzi stąd wyjechało – będzie więc łatwo znaleźć mieszkanie i pracę. I zostaliśmy.

Mieliśmy niewielkie bagaże, ale zabraliśmy ze sobą ważne dla nas rzeczy, np. książki i modlitewniki. Zobaczcie, kilka z nich znajdziecie na wystawie.



### Ćwiczenie

Czy potraficie odszukać wśród prezentowanych pieczęci informację, z jakich miejsc przyjechali do Bytomia ich właściciele?

---

---

Pomyślcie o własnych historiach rodzinnych – jakie opowieści snuje się w Waszych rodzinach? Jakie ważne wydarzenia pamiętacie?

Przeprowadzka do nowego miejsca to wielka rzecz – jakie mogą być powody przeprowadzki? Co zabralibyście ze sobą? Jak czulibyście się w nowym miejscu?

Porozmawiajcie ze starszymi – rodzicami lub dziadkami, spróbujcie dowiedzieć się, jak Wasza rodzina trafiła do miasta, w którym mieszkacie.

## CMENTARZ



Kiedy przyjechaliśmy do Bytomia, dowiedzieliśmy się, że kiedyś żyło tu wielu Żydów. Jedynym tego śladem do dzisiaj jest cmentarz, który znajduje się przy ulicy Piekarskiej.



Byłam tam niedawno. Dowiedziałam się, że został założony w 1866 roku, a teren, na którym się znajduje, подарował gminie dr Otto Friedländer – wybitny przemysłowiec, jeden z najbogatszych mieszkańców Bytomia w tamtym czasie. Uruchomił m.in. Heinitzgrube (później kopalnia Rozbark). Ten cmentarz jest dla mnie miejscem niezwykłym – przechadzałam się alejami, pomiędzy macewami, odczytując znajdujące się na nich niemieckie napisy. W głównej alei leżą najważniejsi, najbardziej zasłużeni członkowie gminy – zastanawiam się, kim byli, jak im się żyło w Bytomiu...



**Cmentarz** bywa nazywany na trzy sposoby:

- **bejt kwarot** (dom grobów)
- **bejt olam** (dom świata, dom wieczności)
- **bejt chajim** (dom życia, dom życia wiecznego).

W naszej tradycji jest miejscem świętym, nienaruszalnym i nieczystym rytualnie, dlatego znajduje się najczęściej poza terenem miasta. Dobrze to widać na mapie na s. 46. Grób również jest nienaruszalny, co znaczy, że nigdy nie może zostać ponownie wykorzystany, nie można też przenosić zmarłego w inne miejsce. Wynika z tego, że stary cmentarz żydowski w Bytomiu – wbrew temu, co mogłoby się wydawać – nadal jest cmentarzem.



Dla ambitnych





## ODBUDOWYWANIE ŻYCIA

Możecie sobie wyobrazić, że kiedy wojna się skończyła i wszystko się zmieniło, trzeba było na nowo urządzić właściwie cały świat. A już na pewno świat wielu ludzi. Jak myślicie, co było najważniejsze w pierwszych powojennych miesiącach? Dla nas na pewno:

- znalezienie swoich bliskich – rodziny i znajomych; wojna bardzo często rozdzielała rodziny
- znalezienie nowego miejsca do życia – miasta, mieszkania
- znalezienie pracy, sposobu na utrzymanie siebie i bliskich
- znalezienie opieki dla dzieci, które straciły rodziców
- powrót do normalności i działających w niej instytucji, takich jak: szkoły, przedszkola, żłobki, szpitale, domy modlitwy, organizacje młodzieżowe itp.

Poznawaliśmy nowe miasto, do którego przyjeżdżało coraz więcej Żydów. Zaczęły pojawiać się miejsca, które były ważne dla naszej grupy i pomagały oswoić tę przestrzeń.

Przygotowaliśmy dla Was mapę powojenną (s. 48), żeby pokazać, w jaki sposób odbudowywaliśmy nasze życie w Bytomiu. Oto ważne dla nas miejsca:

### **plac Grunwaldzki 6**

dom modlitwy i szkoła świecka „Tarbut”, a przed wojną znajdowało się tutaj biuro Gminy Synagogałnej oraz koszerna restauracja Arthura Friedländera

### **ulica Smolenia 4**

siedziba Kongregacji Wyznania Mojżeszowego i szkoła im. Icchaka Lejba Pereca (uczono tu po polsku i w **jidysz**, także języka hebrajskiego i historii Żydów), przed wojną był tu żydowski dom starców

### **ulica Smolenia 16**

dom dziecka prowadzony przez Kongregację we współpracy z Vaad Hatzalah

### **ulica Kwietniewskiego 7**

Szkoła Organizacji Rozwoju Twórczości Przemysłowej, Rzemieślniczej i Rolniczej wśród Ludności Żydowskiej w Polsce

### **ulica Żeromskiego 1**

Półinternat dla Żydowskiej Działwy Przedszkolnej w przedwojennym domu zarządcy cmentarza

### **ulica Dworcowa 9**

**kibuc** „Herzlija” (prowadzony przez partię Ichud), przed wojną mieszkał tu Louis Taterka – producent porcelany dla hoteli i restauracji.



Ja i mój tata zostaliśmy w Bytomiu tylko rok. Nawiązaliśmy kontakt z organizacją **Bricha**, która w tamtym czasie pomagała ludziom wyjeżdżać z Polski. Powiedziano nam, że mamy się przygotować, zapakować jedynie małe bagaże, które będziemy mogli nieść, ponieważ przed nami długa droga pieszo. Pociągiem z Bytomia dojechaliśmy do granicy z Czechosłowacją – tam czekał kolejny człowiek z Brichy, który przeprowadził nas przez granicę. Naszym celem była Palestyna, ale najpierw musieliśmy się dostać do specjalnych obozów dla uchodźców w Niemczech. Kilka dni spędziliśmy w specjalnym obozie w Pradze, było tam naprawdę wiele osób. Potem wyruszyliśmy w dalszą drogę, żeby dostać się do Niemiec. Musieliśmy przekroczyć kolejną granicę, w końcu udało nam się dostać do obozu w Ulm – były to wielkie wojskowe budynki. Otrzymaliśmy jedzenie i ubrania, znajdowała się tam również szkoła. Właśnie w Ulm okazało się, że mój tata miał kuzynów w Stanach Zjednoczonych. To oni nas znaleźli i tam ostatecznie popłynęliśmy.





My zostaliśmy. Chodziłam w Bytomiu do szkoły, po podstawówce poszłam do IV LO im. B. Chrobrego, gdzie znalazłam przyjaciół. Moje życie było całkiem normalne, chociaż dookoła wielu ludzi wyjeżdżało. Chciałam spokojnie żyć, ale też pamiętać, kim jestem. Dlatego wraz z kuzynką zaczęłam udzielać się w Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym Żydów.



### Wiedza

**Jidysz** – „język żydowski”; język, którym posługiwali się Żydzi na terenie Europy w codziennej mowie w odróżnieniu od języka hebrajskiego, charakterystycznego dla świętych tekstów oraz liturgii.

**Kibuc** (hebr. zgromadzenie, wspólnota) – dobrowolna wspólnota, w której żyje się i pracuje dla dobra wspólnego. W powojennym Bytomiu kibuce miały także przygotować do przyszłego życia w Palestynie.

**Bricha** (hebr. ucieczka) – organizacja zajmująca się wyprowadzeniem Żydów z powojennej Europy. W wyniku jej działalności do 1947 roku Polskę opuściło ok. 140 tys. osób. Celem akcji była przede wszystkim Palestyna. Organizacja stworzyła obozy przejściowe na terenie państw, przez które prowadziła trasa „ucieczki” (Czechosłowacja, Austria, Węgry, Włochy). Obozy te miały na celu także przygotowanie do późniejszego życia z Palestynie.

## TSKŻ

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów powstało w 1950 roku z siedzibą przy placu Wolskiego 4. W ramach jego działalności organizowano w Bytomiu różnego rodzaju wydarzenia, imprezy okolicznościowe, wieczory literackie, obchody rocznic, kluby dyskusyjne i kursy. Dla młodych ludzi najbardziej interesujący był Klub Młodzieżowy, przy którym prowadzono:

- bufet
- czytelnię, gdzie można było czytać „Dziennik Żydowski” („Fołks Sztyme”)
- zajęcia sportowe (ping-pong, rytmika)
- spotkania z twórcami i artystami
- zajęcia z języka żydowskiego
- kółko plastyczne
- kółko teatralne.



TSKŻ było miejscem, w którym „tematy żydowskie” mogły być obecne. Organizowano przyjęcia z okazji świąt żydowskich, np. bal purimowy lub wieczór chanukowy, a dla dzieci kolonie i wycieczki. Obchodziliśmy też ważne dla nas rocznice. W naszym klubie można było nawet nauczyć się grać na mandolinie!



„Wełniany kłębuszek”, scenografia Jerzego Dudy-Gracza, TSKŻ w Bytomiu, 1967 rok



Posłuchajcie  
wspomnienia



Fragment strony tytułowej  
„Fołks Sztyme”

Ale przede wszystkim mieliśmy miejsce, w którym mogliśmy spędzać czas, zdobyć przyjaciół i brać udział w ciekawych zajęciach.

## DOM MODLITWY

Wiedzieliśmy, że w Bytomiu przed wojną była synagoga. Została jednak zniszczona w czasie „nocy kryształowej”. Miejscem spotkań, studiowania i modlitwy stała się dla nas sala znajdująca się na pierwszym piętrze budynku przy placu Grunwaldzkim 6. Dom modlitwy mieścił się w budynku dawnego hotelu „Hamburger Hof”.

Przed wojną znajdowała się w tym budynku siedziba gminy żydowskiej, biblioteka oraz siedziba Towarzystwa Dobroczynnego. Nasza sala modlitwy była skromna, jej wyposażenie możecie obejrzeć na wystawie.



Hotel „Hamburger Hof”, 1903 rok



### Ćwiczenie

Czy znajdziecie informacje o funkcjach poniższych sprzętów?



Nabożeństwa, obchody świąt oraz uroczystości odbywały się jeszcze na początku XXI wieku. Niestety w Bytomiu zostało nas tak mało, że dom modlitwy nie mógł już działać, a wszystkie uroczyste wydarzenia świętowano odtąd w Katowicach.

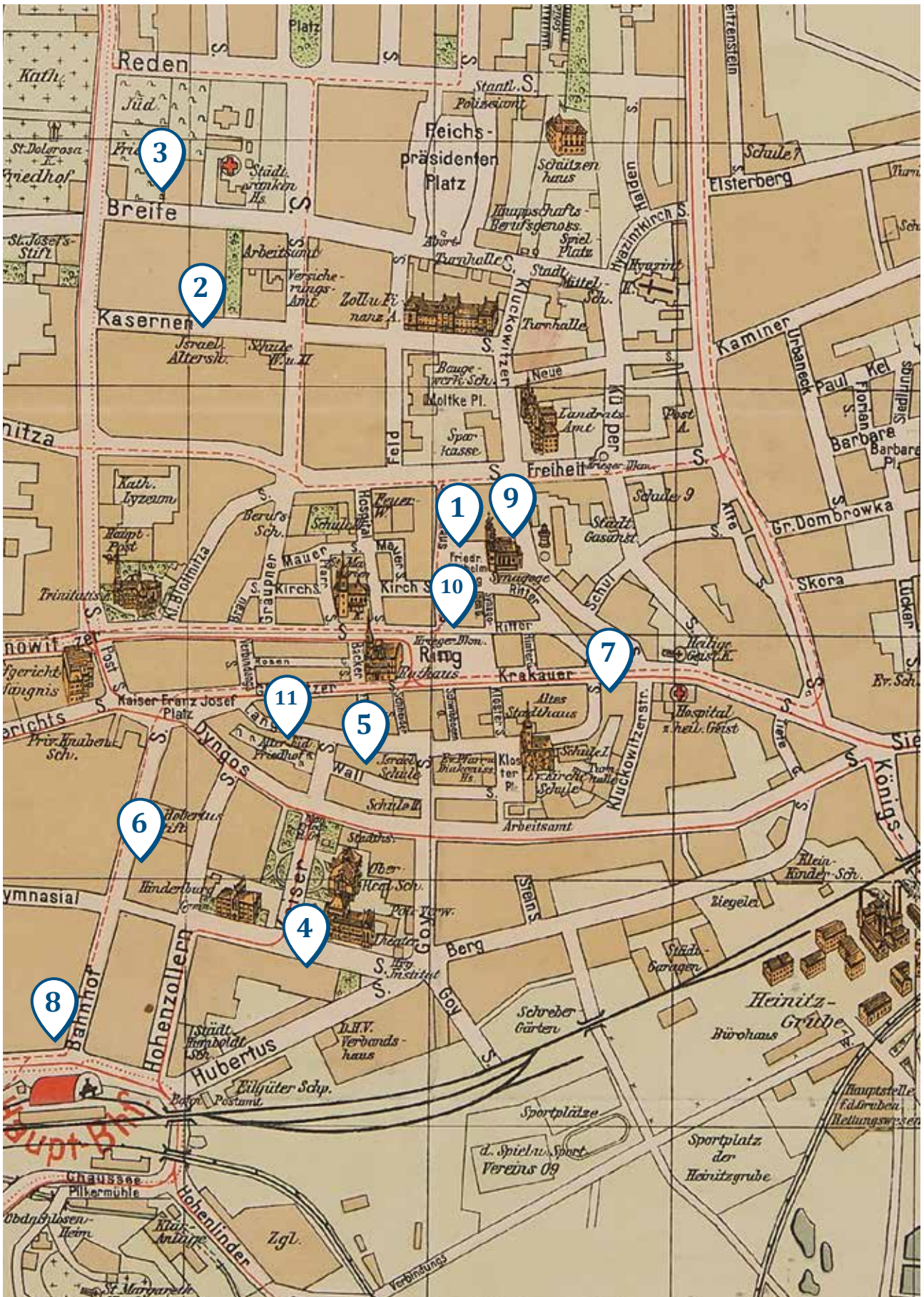
## Z KRONIKI MIASTA

- 1395** – pojawia się pierwsza wzmianka w dokumentach o jakimś Abrahamie von Buthum
- 1656** – do Bytomia przybywa Moses Meier, „nadworny Żyd” hr. Georga Friedricha Henckel von Donnersmarcka, w liście do burmistrza hrabia poleca udzielenie mu wszelkiej pomocy podczas wykonywanej przez niego na polecenie hrabiego misji
- 1688** – hr. Leo Ferdinand Henckel von Donnersmarck zobowiązuje bytomskich radców do godnego traktowania Żydów. Żąda, aby odnosili się do nich tak dobrze, *jak miało to miejsce za czasów margrabiów, a nawet władców wcześniejszych*. Złe traktowanie ma być karane grzywną
- 1714** – w Bytomiu mieszkają cztery żydowskie rodziny (wyszczególnione w spisie Żydów zamieszkałych w Bytomiu)
- 1720** – na wałach miejskich, w pobliżu Bramy Gliwickiej, założony zostaje pierwszy cmentarz żydowski
- 1732** – teren u zbiegu ulic Piastów Bytomskich i Katowickiej hr. Karol Józef Henckel von Donnersmarck zapisuje karczmarzowi Izraelowi Böhmowi
- 1770** – gmina żydowska zaczyna działać oficjalnie
- 1790** – pierwszym bytomskim rabinem zostaje Moses Izrael Freund
- 1810** – na placu Grunwaldzkim (Friedrich-Wilhelm-Ring) wybudowana zostaje pierwsza synagoga
- 1812** – „Edykt o stosunkach obywatelskich” (*Edikt betreffend die bürgerlichen Verhältnisse der Juden in dem preußischen Staate*), wydany przez króla Fryderyka Wilhelma, otwiera żydowskim mieszkańcom Bytomia drogę do pełnego uczestnictwa w życiu miasta
- od 1821** – następuje rozwój zakładów przemysłowych z udziałem kapitału żydowskiego: Moritz Friedländer i Szymon Lövy zakładają hutę cynku Klara, w 1840 roku powstaje Friedenshütte (huta Pokój), Simon Friedländer uruchamia kopalnię Magdalena w Dąbrowie Miejskiej, a Otto Friedländer – Heinitzgrube (kopalnia Rozbark)
- 1861** – gmina powołuje elementarną szkołę żydowską (Jüdische Gemeinde-Schule) zlokalizowaną w budynku przy Goystraße 22 i Lange Straße
- 1865** – powstaje nowy cmentarz żydowski na Przedmieściu Piekarskim, ziemię подарował gminie dr Otto Friedländer
- 1869** – przy Friedrich-Wilhelm-Ring otwarta zostaje nowa, większa synagoga
- 1889** – rabinem bytomskiej gminy zostaje dr Max Kopfstein



- 
- 1891** – Max Kopfstein opracowuje i wydaje dzieje bytomskiej gminy żydowskiej: *Geschichte der Synagogen-Gemeinde in Beuthen O.-S.*
- 1927** – w Bytomiu mieszkają 3533 osoby pochodzenia żydowskiego
- 1933** – kanclerzem III Rzeszy zostaje Adolf Hitler – zmiana polityki wobec Żydów
- 1935** – uchwalone zostają ustawy norymberskie ograniczające prawa obywatelskie Żydów mieszkających na terenie Rzeszy
- 1937** – wygasa konwencja genewska gwarantująca ochronę praw mniejszości (w tym wyznaniowych) na terenach objętych plebiscytem – ustawy norymberskie zaczynają obowiązywać także w Bytomiu
- 28 października 1938** – podczas „Polenaktion”, akcji deportowania z Rzeszy Żydów polskiego pochodzenia, pociągi z wysiedlonymi osobami przyjeżdżają m.in. do Bytomia
- 9/10 listopada 1938** – w wyniku „nocy kryształowej”, odgórnie zorganizowanej akcji pogromowej, spalona zostaje większość synagog na terenie III Rzeszy, w tym bytomska, demoluje się żydowskie sklepy i mieszkania, a część Żydów wywozi się do obozów koncentracyjnych
- 1939** – wybucha II wojna światowa
- 1942** – rozpoczyna się akcja deportacyjna w ramach „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, 15 lutego pierwszy transport bytomskich Żydów przybywa do obozu KL Auschwitz
- 1945** – kończy się II wojna światowa, Bytom włączony zostaje w granice państwa polskiego
- 1945/1946** – do Bytomia napływają Żydzi ze wschodnich terenów II RP, w mieście znajduje się ok. 4040 osób pochodzenia żydowskiego
- 1950** – niezależne partie i instytucje żydowskie zostają zlikwidowane, powstaje Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów
- do 1992** – działa Kongregacja Wyznania Mojżeszowego, w Bytomiu pozostaje filia Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach
- 2017** – Żydowski Dom Modlitwy w Bytomiu, filia GWŻ Katowice, zostaje zlikwidowany, a jego wyposażenie przekazane Muzeum Górnośląskiemu w Bytomiu

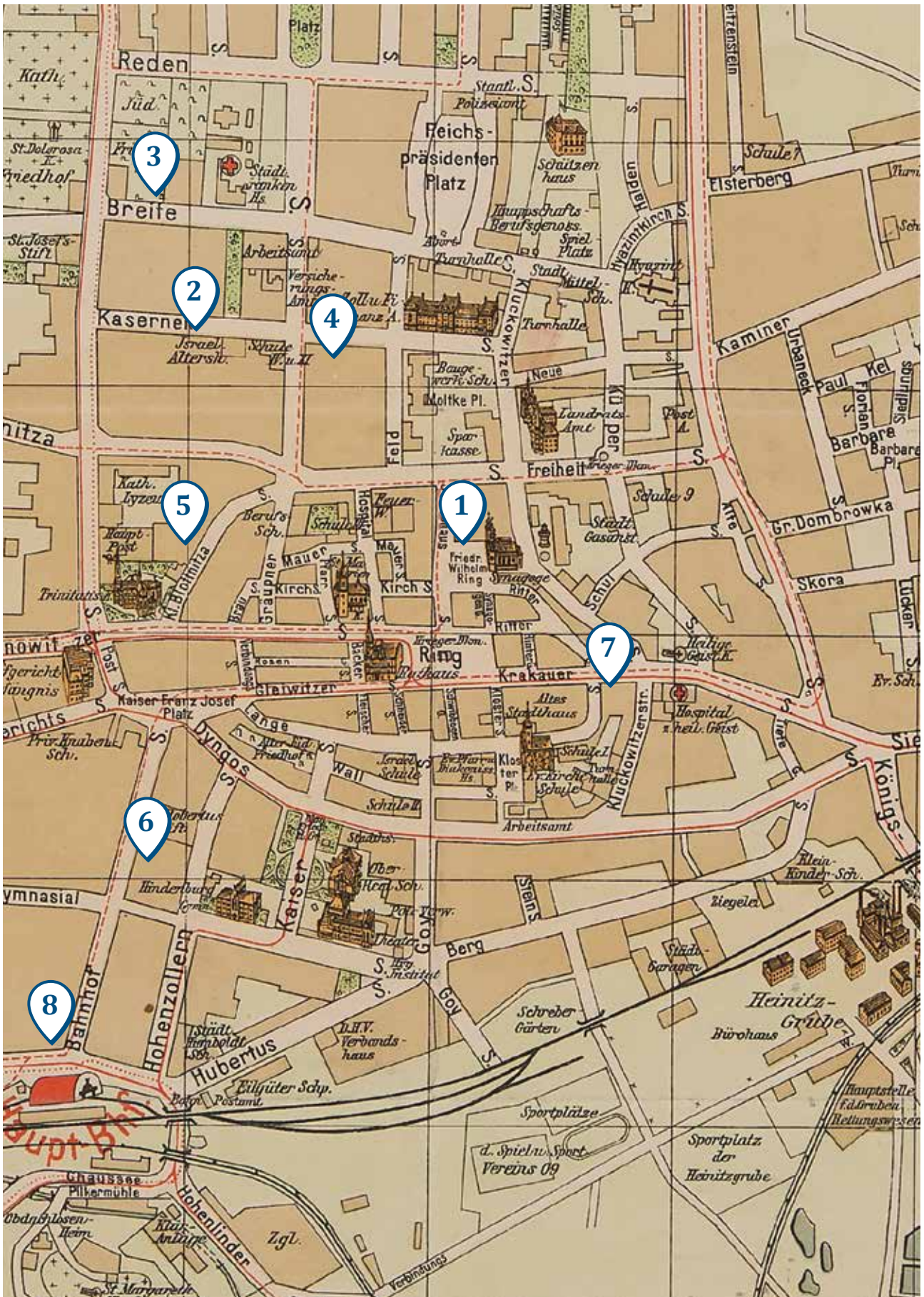






## MAPA PRZEDWOJENNA

-  **1 Friedrich-Wilhelm-Ring 6**  
biuro Gminy Synagoidalnej
-  **2 Kasernenstraße 4**  
żydowski dom starców
-  **3 Piekarerstraße**  
dom zarządcy cmentarza
-  **4 Gymnasialstraße 9**  
szpital żydowski projektu Paula Jackischa,  
przekształcony w powiatowy dom dziecka
-  **5 Goystraße/Lange Straße**  
elementarna szkoła żydowska
-  **6 Bahnhofstraße 9**  
mieszkanie Louisa Taterki, producenta  
zastawy dla hoteli i restauracji
-  **7 Krakauer Straße 24**  
kamienica Friedländerów
-  **8 Am Bahnhof 4**  
mieszkanie pradziadka Maxa Rubena Guttmana,  
w którym spędzał szabatowe wieczory  
(o czym mowa we wspomnieniu na s. 16)
-  **9 Friedrich-Wilhelm-Ring**  
synagoga
-  **10 Ring 9/10**  
sklep cukierniczy Raphaela Bernsteina
-  **11 zbieg ulic Kaiserstraße z Wallstraße**  
stary cmentarz żydowski



## MAPA POWOJENNA

- **1 plac Grunwaldzki 6**  
dom modlitwy, szkoła świecka „Tarbut”
- **2 ulica Smolenia 4**  
siedziba Kongregacji Wyznania Mojżeszowego,  
szkoła im. Icchaka Lejba Pereca
- **3 ulica Żeromskiego 1**  
Półinternat dla Żydowskiej Działwy Przedszkolnej
- **4 ulica Smolenia 16**  
dom dziecka prowadzony przez Kongregację  
oraz Vaad Hatzalah
- **5 ulica Kwietniewskiego 7**  
Szkoła Organizacji Rozwoju Twórczości Przemysłowej,  
Rzemieślniczej i Rolniczej wśród Ludności Żydowskiej  
w Polsce – kursy zawodowe dla młodzieży i dorosłych
- **6 ulica Dworcowa 9**  
kibuc „Herzlija” prowadzony przez partię Ichud
- **7 ulica Krakowska 24**  
szkoła religijna
- **8 plac Wolskiego 4**  
siedziba Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego  
Żydów w Bytomiu

## BIBLIOGRAFIA

### Opracowania:

Derus M., *Cmentarze żydowskie*, [w:] *Cmentarze bytomskie od średniowiecza do współczesności*, red. J. Drabina, Bytom 1999.

Derus M., Walerjański D., *Cmentarze żydowskie w województwie Katowickim*, Zabrze 1993.

Drabina J., *Historia Bytomia 1254–2000*, Bytom 2000.

Goldkorn W., *Dziecko w śniegu*, Wołowiec 2018.

Gramer F., *Chronik der Stadt Beuthen in Ober-Schlesien*, Beuthen 1863.

Gramer F., *Kronika miasta Bytomia na Górnym Śląsku*, oprac. J. Drabina, Bytom 2014.

Guttman M., *Bytom. Wspomnienia z dzieciństwa*, Opole 1996.

Hałas M., Nadolski P., Walerjański D., *Ślad przeszłości. Bytom wielokulturowy*, Bytom 2004.

Kopfstein M., *Geschichte der Synagogen Gemeinde in Beuthen O.-S.*, Beuthen 1891.

Lusek J., *Szkolnictwo niemieckie i polskie w Bytomiu w latach 1740–1945*, Opole 2010.

Namysło A., *Utracone nadzieje. Ludność żydowska w województwie śląskim/katowickim w latach 1945–1970*, Katowice 2012.

Pobucki W., *Ślady działalności gminy żydowskiej*, „Magazyn Bytomski” 1988, nr VII: *Zabytki Bytomia*, red. J. Drabina.

*Przenikanie pamięci. Żydzi w Bytomiu*, Bytom 2011.

*Scenariusz życiem pisany. Wspomnienia Ady Wolfstein i Eloë W. Laiken*, oprac. I. Kühnel, Bytom–Katowice 2012.

Unterman A., *Żydzi. Wiara i życie*, Warszawa 2005.

*Żydzi na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Historia. Kultura. Zagadnienia konserwatorskie*, Kraków 2011.

### **Materiały źródłowe:**

Adreßbuch Beuthen O.-S. Einschliesslich der Gemeinden Bobrek-Karf, Mechtal und Martinau, 1937.

Adreßbuch der Stadt Beuthen OS. Einschliesslich der zum Landkreis Beuthen OS., gehorenden Gemeinden Bobrek, Fridrichswille, Karf, Miechowitz, Rokitnitz, Schomberg, Stollarzowitz, 1927.

Relacja Esther Clifford, Archiwum USC Shoah Foundation, sygn. 22237.

Relacja Jozuy Blumenfelda, Archiwum ŻIH, sygn. 301/2609.

Relacja Ludwika Szlezyngera, Archiwum ŻIH, sygn. 301/3542.

Relacja Margaret Lambert, Archiwum USC Shoah Foundation, sygn. 2353.

Relacja Rochelle Gelman, Archiwum USC Shoah Foundation, sygn. 38038.



Dyrektor i Redaktor Naczelna Wydawnictw Muzeum Górnośląskiego  
w Bytomiu: Iwona Mohl

Projekt graficzny i skład: Anna Foks

Opracowanie redakcyjne i korekta: dr Anna Matuszewska-Zator

Konsultacja historyczna: dr Joanna Lusek

Materiał dźwiękowy: Eugeniusz Kolodzin, dyrektor Shomer-International  
na Białorusi

W publikacji wykorzystano materiał ilustracyjny ze zbiorów  
Działu Historii Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, ze zbiorów  
prywatnych Beaty Finfando i Czesawa Czerwińskiego oraz fotografie  
współczesne wykonane przez Witalisa Szoltyśa

Copyright © Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, 2021

Wydawca:

Muzeum Górnośląskie w Bytomiu  
pl. Jana III Sobieskiego 2, 41-902 Bytom  
www.muzeumgornoslaskie.pl

ISBN: 978-83-65786-63-0

Projekt finansowany przez



FUNDACJA WSPÓLPRACY  
POLSKO-NIEMIECKIEJ  
STIFTUNG  
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE  
ZUSAMMENARBEIT

Wydano z finansowym wsparciem Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.  
Herausgegeben mit finanzieller Unterstützung der Stiftung  
für deutsch-polnische Zusammenarbeit.

Mecenat



Śląskie.

Organizator



Muzeum  
Górnośląskie  
w Bytomiu

Muzeum Górnośląskie w Bytomiu jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego.

Partnerzy projektu



STIFTUNG  
HAUS OBERSCHLESILIEN



OBERSCHLESISCHES  
LANDESMUSEUM

Ministerium für  
Kultur und Wissenschaft  
des Landes Nordrhein-Westfalen



gefördert durch das Ministerium für Kultur und Wissenschaft des Landes Nordrhein-Westfalen



KULTURREFERAT  
FÜR OBERSCHLESILIEN



Die Beauftragte der Bundesregierung  
für Kultur und Medien

gefördert aus Mittel der Beauftragten der Bundesregierung für Kultur und Medien



